

# MOTYWY FAUNY I FLORY W LITERATURZE I KULTURZE



**MOTYWY  
FAUNY I FLORY  
W LITERATURZE  
I KULTURZE**

# ANALECTA LITERACKIE I JĘZYKOWE

tom IX

Rada redakcyjna serii wydawniczej

Katarzyna Kaczor-Scheitler

Magdalena Kuran

Michał Kuran (zastępca redaktor naczelnej)

Małgorzata Mieszek

Krystyna Płachcińska (redaktor naczelna)

Maria Wichowa



WYDAWNICTWO  
UNIWERSYTETU  
ŁÓDZKIEGO

**MOTYWY  
FAUNY I FLORY  
W LITERATURZE  
I KULTURZE**

**POD REDAKCJĄ  
MICHAŁA KURANA**

Michał Kuran — Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny  
Instytut Filologii Polskiej i Logopedii  
Zakład Literatury Dawnej i Nauk Pomocniczych  
90-236 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENT

*Tadeusz Błazejewski*

REDAKTOR INICJUJĄCY

*Urszula Dzieciatkowska*

SKŁAD i ŁAMANIE

*Michał Kuran*

INDEKS

*zestawienia nadesłane przez Autorów scalili, uzupełnili i opracowali Aleksandra Goszczyńska*

KOREKTA

*Michał Kuran, Aleksandra Goszczyńska i Zespół Autorów*

KOREKTA TECHNICZNA

*Leonora Gralka*

PROJEKT OKŁADKI

*Agencja Reklamowa efectoro.pl*

Na okładce wykorzystano kompozycję graficzną autorstwa Alicji Jaczewskiej, obejmującą mozaikę z IV wieku usytuowaną na podłodze w rzymskiej willi położonej niedaleko miasta Mérida w Hiszpanii (obecnie w National Museum of Roman Art w Méridzie; fot. Helen Rickard) oraz fragment obrazu Sandro Botticellego *La Primavera* z 1482 roku

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Authors, Łódź 2018

© Copyright by for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2018

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.08430.17.0.K

Ark. druk. 24,25

ISBN 978-83-8142-192-8

e-ISBN 978-83-8142-193-5

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63

# Spis treści

MICHAŁ KURAN, Motywy fauny i flory w literaturze i kulturze — wprowadzenie do monografii	7
<b>W KRĘGU MITOLOGII</b>	
ADAM JEGOROW, <i>Lupus in fabula</i> . Owidiańska metamorfoza w średniowieczu na przykładzie pseudoowidianum <i>De lupo</i> .....	41
MAGDALENA GARNCZARSKA, „Ty potworze dziksz niż Cerber w Hadesie... Psie wstrętne cuchnący, żmijowa naturo...”, czyli o odniesieniach do zwierząt w inwektywie Michała Psellosa na mnicha Sabbaitę .....	55
MONIKA SAGAŁO, Świat słowiańskich bóstw i ich wpływ na dziecięcego czytelnika (na przykładzie wybranych utworów ze zbioru <i>Priče iz davnine</i> Ivany Brlić Mažuranić) .....	73
DAWID WESOŁOWSKI, Geneza i rola drzew w mitologii japońskiej w świetle <i>Kojiki</i> i <i>Nihongi</i> ....	83
<b>SYMBOLIKA</b>	
KAMILA KORABIK, Motywy zwierzęce w Apokalipsie św. Jana .....	101
PAULINA ANNA MIELNIK, Symbolika łaski marszałkowskiej w świetle zachowanej ikonografii i literatury	111
ESTERA GŁUSZKO-BOCZOŃ, Symbolika „zwierzęca” w twórczości Güntera Grassa .....	125
<b>KURIOZA I FANTASY</b>	
ALEKSANDRA GOSZCZYŃSKA, Zwierzęta — niezwierzęta. Ludzie — nieludzie. Komiczni herosi w <i>Spitamegeranomachii</i> Jana Achacego Kmity .....	137
ALEKSANDRA DESKUR, Fauna, flora i cudowność – zagadki Wojciecha Tytkowskiego .....	153
PATRYCJA KATARZYNA GŁUSZAK, Fauna w <i>Tygodniu stworzenia świata</i> Wacława Potockiego .....	159
BEATA ZIELONKA, Fauna i flora w <i>Igrzyskach śmierci</i> Suzanne Collins .....	169
<b>PERSPEKTYWA FILOZOFICZNA</b>	
PATRYCJA PIETRASIK, Wobec tajemnicy istnienia: o sposobach doświadczania świata w utworze Józefa Weyssenhoffa <i>Soból i panna</i> .....	179

BARTŁOMIEJ BOREK, Kanibalistyczna uczta. O wszechcierpieniu fauny i flory w <i>Niedokonanym</i> Tadeusza Micińskiego .....	187
DARIUSZ PIECHOTA, Ukryte życie roślin w literaturze fantastycznej przełomu XIX i XX wieku .....	197
ANNA FIEDEŃ-KUŁAK, „przyjeliśmy się na gałęzi” – motyw(y) flory(styczne) w twórczości poetyckiej Anny Frajlich .....	207
ERYK WEBER, Świat ożywiony w filmie <i>Avatar</i> Jamesa Camerona – podmiotowy charakter fauny i flory .....	225
 <b>MORALISTYKA I WARTOŚCIOWANIE</b>	
MAŁGORZATA PENIŃSKA, „Konie też leciały jak ptaki [...]”. Analogie animalistyczne w twórczości literackiej J.I. Kraszewskiego .....	235
MONIKA WADOWIŃSKA, Postaci zwierzęce w artystycznej kreacji świata powiastek Beatrix Potter .....	245
BARBARA SZYMCZAK-MACIEJCZYK, Ludzie w otoczeniu przyrody. O <i>Dwóch księżyczkach</i> Marii Kuncewiczowej .....	253
MICHAŁ GŁUSZAK, Czesława Miłosza zmagania z naturą .....	267
 <b>DESKRYPCJE</b>	
KATARZYNA OSSOWSKA, Opisy fauny i flory Ziemi Świętej pochodzące z XVI-wiecznych relacji polskich pielgrzymów .....	285
MICHAŁ KURAN, Fauna i flora w staropolskich opisach Orientu (wybrane przykłady) .....	303
EWELINA LECHOCKA, Znaczenie i funkcja motywu ruty w warmińsko-mazurskich pieśniach ludowych .....	347
JOLANTA MACHOWSKA-GOC, Rośliny mówią — rozmowy kulturowe w literaturze i tekstach uczniów klas III w edukacji wczesnoszkolnej .....	359
Indeks osób .....	371
Indeks postaci .....	385

MOTYWY FAUNY I FLORY W LITERATURZE I KULTURZE  
— WPROWADZENIE DO MONOGRAFII

I. FAUNA I FLORA W BADANIACH NAD LITERATURĄ I KULTURĄ (SUBIEKTYWNY WYBÓR ZAGADNIENI)

Od zarania dziejów ludzkości świat fauny i flory to oczywiste, naturalne środowisko funkcjonowania człowieka. Fauna (od Faunusa, rzymskiego boga pasterzy i trzód) i flora (od Flory, rzymskiej bogini kwiatów) stawały się przedmiotem lokalnych kultów (drzewa, ptaki, udomowione i dzikie zwierzęta)<sup>1</sup> i źródłem symboliki (złoty cielec, niewinny baranek, święte krowy, jabłko, manna)<sup>2</sup>. Nie dziwi więc, że znajdowało to i nieustannie znajduje swoje odbicie w wytworach kultury, zwłaszcza w literaturze, począwszy od piśmiennictwa starożytnych, a kończąc na literaturze najnowszej, wciąż inspirującej się mitologią i i Biblią. Literatura, naśladowując rzeczywistość, znajduje najwdzięczniejszy przedmiot owej imitacji w postaciach roślin i zwierząt, o ile w myśl maksymy Horacego „poemat, to jak obraz” i zachowuje wierność naturze. A więc gdy nie próbuje dla urozmaicenia dzieła przedstawiać „delfinów w lesie ani dzika na falach”, przed czym przestrzegał Horacy, ani łączyć „[...] z ludzką głową [...] członki, zewsząd pobierane [...], tak żeby piękna niewiasta kończyła się szpetnie czarną rybą [...]”<sup>3</sup>.

W świetle stanu badań, obecna próba uchwycenia swoistości fauny i flory w literaturze i kulturze nie jest pierwszą, ani, jak należy sądzić, nie jest ostatnią. Godne uwagi wydają się następujące kwestie: symbolika roślin i zwierząt, ich obecność w literaturze od Biblii i antyku po czasy współczesne, fauna i flora w bajce literackiej, w wirydarzach i bestiariuszach, w literaturze dziecięcej i jej ekranizacjach oraz w przysłowia.

\* Michał Kuran — profesor nadzwyczajny UŁ w Zakładzie Literatury Dawnej i Nauk Pomocniczych, Instytut Filologii Polskiej i Logopedii UŁ.

<sup>1</sup> Zob. np. I. Kaczor, *Kult drzew w tradycji mitologicznej i religijnej starożytnych Greków i Rzymian*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, t. 3: 2001, s. 3–146.

<sup>2</sup> Zob. np. T. Margul, *Staroegipskie społeczeństwo zoologiczne*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”. Sectio F: „Nauki Filozoficzne i Humanistyczne”, t. 21: 1966, s. 83–108; J. Lemański, *Wierność Boga i wierność Mojżesza — dwa lekarstwa na bałwochwalstwo Izraela (Wj 32, 7–14)*, „Verbum Vitae”, t. 11: 2007, s. 15–25.

<sup>3</sup> Zob. Quintus Horatius Flaccus, *List do Pizonów*, przekł. T. Sinko, [w:] *Rzymska krytyka i teoria literatury. Wybór*, oprac. St. Stabryła, Wrocław 1983, BN II 207, s. 36–38, 59. Horacemu w istocie chodzi o zachowanie symetryczności i jedności kompozycyjnej dzieła literackiego zgodnie z regułami, jakie wytworzyła natura, co unaoznacza najlepiej malarstwo.



Istotną rolę w zrozumieniu znaczenia symboliki fauny w Biblii i tradycji średnio-wiecznej odgrywa na polskim gruncie poprzedzony wyczerpującym wstępem słownik Stanisława Kobielusa<sup>4</sup>. Hasła poświęcił badacz 120 zwierzętom: realnym (takim jak bażant, bocian, krokodyl, małpa, muł, pies, skarabeusz, wół, wrona, zając) i fanta-stycznym (bazyliżek, gryf, feniks, jednorożec) oraz 29 częściom ciała zwierząt i ich wytworom (np. skrzydła, runa, bezoar, ekskrementy). Badacz określiwszy we wstępie relację człowiek — zwierzę w antyku, Biblii oraz wobec świętych przeprowadził moty-wowane tekstem i tradycją podziały zwierząt na, przykładowo: ofiarne, wieszce, opie-kuńcze i demoniczne, czyste i nieczyste, omówił ponadto źródła wiedzy o nich oraz wiodące zagadnienia, takie jak: zwierzyńce, rola zwierząt w exemplach, bajka zwierzęca o funkcji moralizatorskiej, polowanie, jego symbolika oraz patroni myśliwych, zwi-erzęta a odkupienie, rola symbolu w poznawaniu świata zwierząt.

## I. STAN BADAŃ (WYBRANE ZAGADNIENIA)

Wiele uwagi roli zwierząt w Biblii poświęciła Janina Abramowska, analizując za-gadnienie w perspektywie literaturoznawczej. Interesowały ją: ontologiczna perspekty-wa aktu stworzenia ze szczególnym uwzględnieniem pokrewieństwa i różnicy między człowiekiem i zwierzętami, mający zakorzenie w etyce problem początku uśmier-cania istot żywych, w tym zakazu składania ofiar z ludzi, kwestia losu zwierząt po śmierci, stosunek religii do ewolucjonizmu, porozumiewania się z nimi za pomocą mowy, jak i w ogóle zabijania i cierpienia często okaleczanych zwierząt. Abramowska w pierwszym rozdziale książki pisze o raju jako miejscu szczęśliwym<sup>5</sup>. W wywodzie badaczka bierze pod uwagę kontekst literacki, noszący w sobie odbicie słów Biblii bądź stanowiący na nie pośrednią nieaprobatywną reakcję. Badaczka w kolejnych rozdzia-łach dokonuje prezentacji obrazu zwierząt od antyku po współczesność w literaturze, zajmuje się też potworami rodem z bestiariuszy od hybryd i chimer począwszy. Uczoną interesuje też zagadnienie przemian, ale opisane przez Owidiusza w *Metamorfozach* stanowią jedynie punkt wyjścia dla dalszych rozpoznań motywu w kolejnych okre-sach literackich. Abramowską ciekawi funkcjonowanie zwierzęcia jako zwierciadła dla postawy człowieka. Mając na uwadze między innymi przysłowia odwołujące się do zachowań zwierząt rozpoznaje w osobnym rozdziale relację odwrotną: *Zwierzęta jak ludzie*, przyjąwszy za punkt wyjścia zabieg antropomorfizacji, w tym zwłaszcza w baj-kach i literaturze dla dzieci. Bierze wreszcie Abramowska na warsztat utwory pisane z perspektywy zwierząt (rozdział: *Zwierzęta osoby*). Badaczka kończy książkę rozdzia-łem na temat obrazu śmierci zwierzęcia w literaturze, wspominając o staropolskich epitafiach dla zwierząt, jak i o wspólnej śmierci człowieka i zwierzęcia zobrazowanej w twórczości Jarosława Iwaszkiewicza. W istocie Abramowska podała reprezentatywny przegląd obszarów, motywów i sfer, w jakich w literaturze powszechnej i polskiej róż-

<sup>4</sup> St. Kobielus, *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji. Starożytność i średniowiecze*, Warszawa 2002.

<sup>5</sup> J. Abramowska, *Pisarze w zwierzyńcu*, Poznań 2010.

nych epok funkcjonują zwierzęta. Klamrę stanowią ontologiczne rozważania o naturze zastanawiającej zbieżności oraz wspólnocie losu człowieka i zwierzęcia we wszechświecie od narodzin, poprzez egzystencję aż po śmierć i przejście do etapu życia po życiu.

Godne uwagi są rozpoznania Ernsta Roberta Curtiusa (1886–1956) poświęcone poszukiwaniom krajobrazu idealnego, na który składają się fauna i flora egzotyczna oglądana przez Ekkeharta IV z St. Gallen (zm. po 1057) w jego błogosławieństwach. Uczonego zadziwia żywotność motywów figi i lwa, które w poezji europejskiej funkcjonowały pod wpływem literatury antycznej aż do czasów Williama Szekspira (1564–1616). Badaczka interesują też obrazy miejsc szczęśliwych w poezji greckiej od *Iliady* i *Odysei* począwszy, a na Teokrycie, twórcy idylli, skończywszy. Ciąg dalszy tych poszukiwań stanowią arkadyjskie sny Wergiliusza (70–19 p.n.e.) utrwalone w *Bukolikach* i *Georgikach*. To jednak *Eneida* stwarza przestrzeń dla powołania do życia miejsca ulubionego, zaś pojęcie *locus amoenus* (miejsce szczęśliwe) wprowadził Izydor z Sewilli (ok. 560–636) w pierwszej encyklopedii *Etymologiarum sive Originum libri XX*. W ślad za Izydorem i poetami antycznymi Curtius uznał za idealny krajobraz antyku i średniowiecza las mieszany oraz kwieciste łąki. Uczony podkreślił też znaczenie konwencji retorycznych służących opisowi miejsca i czasu, które przyczyniły się do powstania deskrypcji idealnych krajobrazów. Są one obecne w pismach Wergiliusza i Owidiusza (43 p.n.e.–17/18 n.e.), ale też Seneki Młodsze (4 p.n.e.–65 n.e.), Klaudiana (370–404), Nonnosa z Panopolis (przełom IV i V w.) oraz innych, czerpiących z katalogów Homera i Hezjoda. Opisy miejsca szczęśliwego współtworzyły scenierię nie tylko poezji bukolicznej, ale też erotycznej i epickiej. Z fauną i florą korespondują ponadto opisane przez Curtiusa motywy małpy jako demiurga oraz Boga architekta (*Deus artifex*)<sup>6</sup>. Z obrazem miejsc szczęśliwych nakreślonych w poezji antycznej związana jest też wizja rajy urzeczywistniającego się w postaci średniowiecznych wirydarzy klasztornych<sup>7</sup>.

Godne uwagi wydaje się studium Janusza Tazbira, który zajął się zagadnieniem sposobu traktowania zwierząt w kulturze dawnej, wychodząc od Starego Testamentu, a kończąc na wieku XVIII i uwagach poświęconych polowaniom przypominającym egzekucje oraz walkom zwierząt<sup>8</sup>.

O roli świata zwierząt w exemplach kaznodziejskich z okresu średniowiecza wspomina Teresa Szostek. Funkcjonują w nich zwłaszcza zwierzęta domowe, ale też żyjące dziko: od drapieżników, poprzez owady aż do ptaków, jak również fantastyczne jednorożce i smoki. Współtworzą opis zdarzenia nie pełniąc żadnej szczególnej roli, bądź gdy pełnią rolę w konstruowaniu przesłania moralistycznego, stając się nośnikiem sensu alegorycznego, czerpią ze średniowiecznej symboliki<sup>9</sup>. O roli symboliki ciał

<sup>6</sup> E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, przekł. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997, s. 191–209, 570–578.

<sup>7</sup> Zob. M. Krenz, *Średniowieczna symbolika wirydarzy klasztornych*, Kraków 2005.

<sup>8</sup> Zob. J. Tazbir, *Ludzie przeciwko zwierzętom*, [w:] tenże, *Prace wybrane*, t. 2: *Okrucieństwo w nowożytnej Europie*, Kraków 1999, s. 216–238.

<sup>9</sup> T. Szostek, *Świat zwierzęcy w średniowiecznych exemplach kaznodziejskich*, [w:] *Wyrobnia średniowiecza*, red. T. Michałowska, Warszawa 1996, s. 273–284.

niebieskich pisze Ewa Śnieżyńska-Stolot<sup>10</sup>, a kompendia symbolograficzne doby baroku, obejmujące przyrodę ożywioną i nieożywioną, przedstawia Jacek Sokolski<sup>11</sup>. Zdaniem uczonego zwierzęta (zwłaszcza czworonogi i hybrydy) bardziej niż elementy roślinne czy mineralne nadawały się do opisu ludzkiej psychiki i ferowania ocen moralnych. Godny odnotowania jest też zbiór prac traktujący łącznie o relacji człowiek a natura postrzeganej z perspektywy humanizmu. Zgromadzone tam studia ukazują faunę i florę jako część natury i przyrody począwszy od historii, magii i *philosophia naturalis* we wczesnonowożytej Europie, poprzez jej obraz postrzegany z perspektywy prawa, w twórczości poetów polsko-łacińskich, encyklopediach gospodarskich, obraz przyrody egzotycznej, działalność w sferze *philosophia curiosa* Wojciecha Tylkowskiego (1624–1695), syntezę Benedykta Chmielowskiego (1700–1763), romantyczną wizję Józefa Kalasantego Szaniawskiego (1764–1843) aż po twórczość na temat obrazu natury u modernistów z przełomu XIX i XX wieku i New Age<sup>12</sup>.

Liczne aspekty funkcjonowania roślin w sferze heraldyki i chrześcijańskiej symboliki przynosi zbiór studiów, w którym przybliżono obecność motywów roślinnych w znakach herbowych osób duchownych oraz zgromadzeń zakonnych. Znaczącą rolę odgrywa tam lilia i róża, ale występuje też między innymi granat (herb bonifratrów) i dąb<sup>13</sup>. Analizie poddano również rośliny funkcjonujące jako atrybuty świętych, między innymi wymieniono lilię, różę, ale też palmę daktylową, kasztanowiec, koniczynę, gałązkę oliwną, figę, winogrono i jabłko<sup>14</sup>. Przybliżono też symboliczną funkcję roślin we wczesnochrześcijańskiej sztuce, mając na uwadze między innymi obraz raj i wiecznego szczęścia (bluszcz), Eucharystii (grono winne), pokoju (gałązka oliwna)<sup>15</sup>. Objęto też refleksją symbolikę roślin w polskiej obyczajowości obrzędowej, szczególnie wybranych owoców, ukazano związek niektórych postaci biblijnych z roślinami, ukazano ich obecność na znaczkach pocztowych, omówiono znaczenie wybranych kwiatów i ziół, na przykład białej róży, która symbolizuje, jak wiadomo, czystość i niewinność, rozmarynu — symbolu nieśmiertelności, hiacyntu — symbolu rozważliwej i dotrzymywania tajemnicy. Dokonano też przeglądu symboliki wybranych barw kwiatów w poezji młodopolskiej. Badaniem objęto siedem roślin biblijnych, które uznano za kluczowe (winorośl, oliwka, figa, daktylowiec, granat, jęczmień i pszenica). Przedmiotem oglądu stały się znów ogrody klasztorne, jak i symbolika roślinna na polskich monetach do II wojny światowej (palma, wawrzyn, dąb, kłosa i inne).

<sup>10</sup> O symbolice ciał niebieskich w okresie średniowiecza zob. E. Śnieżyńska-Stolot, *Wyobrażenia a natura w średniowieczu*, [w:] *Wyobrażenia średniowiecza*, s. 295–306.

<sup>11</sup> J. Sokolski, *Barokowa księga natury. O europejskiej symbolografii wieku siedemnastego*, Wrocław 1992. Zwłaszcza rozdz. IV: *Barokowa księga natury*.

<sup>12</sup> Zob. *Człowiek wobec natury — humanizm wobec nauk przyrodniczych*, red. J. Sokolski, Warszawa 2010.

<sup>13</sup> J. Marecki, *Rośliny w heraldyce (fragment większej całości)*, [w:] *Symbolika roślin. Heraldyka i symbolika chrześcijańska*, red. J. Marecki, L. Rotter, Kraków 2007, s. 7–41.

<sup>14</sup> L. Rotter, *Rośliny jako atrybuty świętych*, [w:] tamże, s. 45–62.

<sup>15</sup> J. Małocha, *Symbolika roślin w sztuce wczesnochrześcijańskiej. Zarys zagadnienia*, [w:] tamże, s. 63–71.

Godne wymienienia są też zbiory *Literacka symbolika roślin* oraz *Literacka symbolika zwierząt* gromadzące prace uczonych badających motywy roślinne i zwierzęce w utworach różnych epok, w dokonaniach pisarzy i poetów, rozpoznających symbolikę kulturową poszczególnych odmian i gatunków, badających nazewnictwo literackie czy ogólnie teorię funkcjonowania motywów roślinnych czy zwierzęcych w utworach literackich<sup>16</sup>. Inicjatywy tego rodzaju dotyczyły też poszczególnych klas zwierząt, jak np. owadów<sup>17</sup>, konkretnych gatunków (koń, pies)<sup>18</sup>.

Mnogość ujęć problematyki, jak i sama jej rozległość, która ujawniła się w dotychczasowych rozpoznaniach, dowodzą istnienia szerokiej możliwości penetracji obrazu fauny i flory w literaturze i kulturze. Studia mogą obejmować rośliny i zwierzęta łącznie, czy też osobno, uwzględniać ich obraz w wybranym kręgu kulturowym lub określonym czasie albo wręcz omawiać funkcję w konkretnym tekście lub innego rodzaju artefakcie (dziele malarskim, rzeźbie czy sztuce użytkowej).

## 2. FAUNA I FLORA W LITERATURZE — WYBRANE PRZYPADKI

Obecne wprowadzenie stanowi swego rodzaju wybiórcze i arbitralnie dokonane *percursio* przez wielostronną problematykę obecności fauny i flory, głównie w literaturze i sporadycznie tylko w pozostałych sferach kultury, w ich wielorakich funkcjach i obszarach występowania od opisu przyrody ustanawiającej krajobraz bądź pojedynczy obiekt, charakterystyki zwierzęcia z nawiązaniem do jego obyczajów i przeniesieniem za sprawą skojarzenia na cechy ludzi, poprzez symbolikę roślin i zwierząt, na przykład w Biblii, funkcję parenetyczną w bajce i literaturze dla dzieci po ludyczną, filozoficzną i fantastyczną w dawnych opisach świata, bestiariuszach, prozie beletrystycznej i liryce. Oglądem obejmuje też drogę od literatury dla dzieci ku sztuce filmu animowanego. W żadnym razie owo „przebiegnięcie” nie rości sobie jednak prawa do kompletności i wyczerpania tematyki.

W Biblii symbolika odgrywa zasadniczą rolę. Rośliny i zwierzęta uobecniają się w opisie aktu stworzenia przedstawionym w Księdze Rodzaju. W trzecim dniu pojawiły się na świecie rośliny (Rdz 1,11–12), w piątym dniu stworzenia powstały ptaki, ryby i inne byty morskie (Rdz 1,2–22), w dniu szóstym gady, płazy i pozostałe zwie-

<sup>16</sup> *Literacka symbolika zwierząt*, red. A. Martuszevska, Gdańsk 1993; *Literacka symbolika roślin*, red. A. Martuszevska, Gdańsk 1997. W drugim z tomów prace poświęcone poezji Magdaleny Mortęskiej (1554–1631), Elżbiety Drużbackiej, Juliusza Słowackiego, Tymoteusza Karpowicza, Jarosława Iwaszkiewicza, Zbigniewa Herberta i innych.

<sup>17</sup> *Owady — robaki — insekty. Referaty pokonferencyjne*, Gdańsk 2013, dostęp 11 czerwca 2018, dostępny: <<http://docplayer.pl/5318251-Owady-robaki-insekty-referaty-pokonferencyjne.html>>. Tu prace na temat wszy, mrówek, moli, „glizd”, pajaków, skarabeuszy, termitów, much i pszczół w twórczości Izydora z Sewilli, Zbigniewa Jankowskiego, Sebastiana Fabiana Klonowica, Tadeusza Różewicza, Nela Gaimana, Jana Barszczewskiego i innych. Godna uwagi jest też praca R. Grzeškowiaka, *Amor curiosus. Studia o osobliwych tematach dawnej poezji erotycznej*, Warszawa 2013 (rozdz. *Zazdrość i pomówienia. Pieski w panińskiej pościeli* oraz *Pchła — zapomniany temat erotyczny*).

<sup>18</sup> *Koń w języku, literaturze i kulturze*, red. D. Szymonik, M. Jasińska, J. Siewietowska i I. Żukowska, Siedlce 2016; ośrodek siedlecki organizował też konferencje poświęcone kotu i psu w języku, literaturze i kulturze (2017 i 2018).

rzęta (Rdz 1,24–25). W Księdze tej mowa też o ogrodzie Eden (Rdz 2,8), w którego centrum znalazły się drzewo życia oraz drzewo poznania dobra i zła. Pojawia się tam też zwierzę chthoniczne — wąż, symbol przebiegłości, uosobienie Szatana — przeciwnika dobrego Boga-Stwórcy. Zwierzęciem nieczystym pozostaje w judaizmie i w Biblii świnia. To w stado wieprzy kazał wejść Jezus złym duchom wypędzonym z opętanych (Mt 8,30–32). Zwierzęta ruszyły po urwistym zboczu do jeziora, by ponieść śmierć w jego falach. Troska Stwórcy o stworzenie ujawniła się w czasach Potopu, gdy Noe zbudował Arkę, do której wziął po parze wszelkich zwierząt, ptaków, gadów, by ocalić je przed wodami (Rdz 6,17–21). Pamiętać należy też o przepiórkach, którymi Bóg karmił na pustyni naród wybrany (Wj 16,12–13). Wiodącą rolę pełni zwierzę ofiarne, baranek, który stał się ze względu na swą niewinność i bezbronność (Iz 53,7) symbolem Mesjasza — Odkupiciela ludzkości (J 1,29)<sup>19</sup>. Z kolei na młodym osle (żrebaku) wjechał Chrystus do Jerozolimy (Mk 11,2–7; Łk 19,30–35), zaś Piotr zaparł się trzy razy swego mistrza zanim zapał kogut (Mt 26,34). Podobnie kluczowe znaczenie dla zrozumienia symbolicznego przekazu biblijnego mają rośliny. Dość przywołać winorośl, drzewo figowe, Zacheuszową sykomorę, oliwkę (Ogród Oliwny), kłosa zbóż czy krzak ciernisty — ustanawiające profil przestrzeni, jak i wpisujące się współuczestnicząco w konkretne zdarzenia przedstawione w Biblii.

Bogato reprezentowany jest świat roślin i zwierząt w mitologii greckiej i rzymskiej. Literatura korzysta z niej obficie od dawna, ukazując mityczne związki przyrody i ludzi. Dość przywołać słynne *Metamorfozy* Owidiusza, w których zapisano historie licznych przemian ludzi w rośliny i zwierzęta, choćby Ijo w krowę, zaś Dafnis w drzewo laurowe. Historie te stanowią kanwę dla funkcjonujących w literaturze różnych czasów renarracji (np. S. Twardowski, *Dafnis drzewem bobkowym*). Rolę fauny i flory w twórczości Homera i Wergiliusza przybliżył Curtius, pisząc o miejscu szczęśliwym, o czym już była mowa w części zarysowującej stan badań.

Zwierzęta obecne są też w twórczości innych literatów antycznych. Jedna z greckich komedii Arystofanesa nosi tytuł *Żaby*, inna *Ptaki*<sup>20</sup>. Z kolei rzymski poeta Stacjusz zamieścił w *Sylwach* nagrobki dla zwierząt: *Na śmierć oswojonego lwa* (II,5) i *Papuga Atediusza Meljora* (II,4)<sup>21</sup>. Uzasadniając tytuł swej pochwały paradoksalnej Erazm z Rotterdamu (1466–1536) odwołał się do tradycji antycznej utworów komicznych z bohaterami należącymi do światów fauny i flory w rolach tytułowych. Zgodnie z ówczesnym stanem wiedzy wspominał pseudo-Wergiliuszowego *Komara*, *Wiejską sałatę*, Lukianową *Muchę*, pseudo-Owidiuszowy *Orzech*, Apulejuszowego *Złotego osła*, Plutarchową rozmowę Gryllosa (zamienionego w wieprza przez Kirkę) z Ulisesem<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Zob. St. Kobieliński, *Bestiarium chrześcijańskie...*, s. 59–61.

<sup>20</sup> Zob. Arystofanes, *Komedie*, t. 2, przekł., wstęp i przypisy J. Ławińska-Tyszkowska, Warszawa 2003, „Biblioteka Antyczna”.

<sup>21</sup> Stacjusz, *Sylwy*, przekł. i koment. M. Brożek, Wrocław 2006, s. 84–88.

<sup>22</sup> Erazm z Rotterdamu, *Pochwała Głupoty*, przekł. i objaśn. E. Jędrkiewicz, wstęp H. Barycz, Wrocław 1953, BN II 81, s. 5–7. Zob. też, tenże, *Wybór pism*, przekł. M. Cytowska, E. Jędrkiewicz i M. Mejor, wyb., wstęp i koment. M. Cytowska, Wrocław 1992, BN II 231, komentarze s. 5–7.

Naukowy (na miarę swoich czasów) ogład fauny i flory przyniosło antyczne kompendium przyrodnicze Pliniusza Starszego (23–79) *Historia naturalis*. Mimo upływu czasu i postępującej przez wieki weryfikacji podanych tam informacji, z których wiele przerodziło się w symbole kulturowe, cieszyło się ono autorytetem naukowym aż po wiek XVIII.

Również w przypadku literatury staropolskiej fauna i flora są znaczącymi, jeśli nie konstytutywnymi konkretami niejednokrotnie ustanawiającymi swoistość świata przedstawionego utworów literackich oraz dzieł plastycznych, jak i kształtującymi przestrzeń symboliczną. Taka jest rola pszczół u Mikołaja Reja oraz bohaterów *Rozmowy Lwa z Kotem*, lipy w świecie poetyckim *Fraszek* Jana Kochanowskiego<sup>23</sup>, rzeki, którą odmalował Sebastian Fabian Klonowic we *Flisie*, opisując ludzką pracę na tle przyrody. U Szymona Szymonowica jest przemiana pasterzy w drzewa w ślad za Owidiuszem i Jakubem Sannazarem (w sielance *Wierzby*), z kolei pszczoły, piesek, słowik, szczygiełek, lilie, znany ze stajenki osioł i wół, zaludniają świat poezji Stanisława Grochowskiego<sup>24</sup>. Motywy pszczół, ale też świerszcza czy topoli znajdujemy w poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego<sup>25</sup>, licznych kwiatów u Szymona Zimorowica w *Roksolankach*, psa i konia u Jana Andrzeja Morsztyna<sup>26</sup>, ponadto koń jest motywem twórczości Zbigniewa Morsztyna<sup>27</sup> i Jana Chryzostoma Paska, u którego jest też oswojona wydra Robak łowiąca ryby właścicielowi<sup>28</sup>.

Liczne zwierzęta spotkać można w twórczości Wacława Potockiego przede wszystkim w *Ogrodzie nieplewionym* i *Moraliach*. Częstym bohaterem jest pies. Obok niego występują też: wilki, lew, sroka i słowik, konie, zające, gęś, osioł, rak, lew (jako znak kulturowy), koza, kawka, łabędź, węgorz, lis, owca, królik, żaba, krowa i niedźwiedź. Zwierzęta domowe funkcjonują obok dzikich — w świecie poetyckim Potockiego koegzystują, ustanawiając rzeczywistość złożoną z gospodarskiej i z dzikiej przyrody. Zwierzęta i rośliny należące do symboliki heraldycznej występują w poczcie herbów (baran, lis, lew, biały koń, niedźwiedź, cielę, gęś, gryf, ale też: róża, dąb, lilia, kogut, bazyliśzek czy kot).

Obraz polowania z końmi, ogarami, chartami na lisy, zające, sarny, dziki, wilki przedstawia Wespazjan Kochowski w wierszu *Myslistwo z Niepróżnującego próżnowania* (ks. I, pieśń XIII). W księdze epigramatów w wierszu *Koń* poeta wychwala cnoty

<sup>23</sup> Zob. J. Sokolski, *Lipa, Chiron i Labirynt. Esej o „Fraszkach”*, Wrocław 1998, s. 32–66.

<sup>24</sup> St. Grochowski, *Wirydarz albo kwiatki rymów duchownych o Dziecięciu Panu Jezusie*, oprac. J. Dąbkowska, Warszawa 1997, BPS, t. 8.

<sup>25</sup> A. Borowski, *Obecność Sarbiewskiego w literaturze europejskiej*, [w:] *Nauka z poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, red. J. Bolewski, J.Z. Lichański, P. Urbański, Warszawa 1995, s. 192; E. Buszewiczowa, *Maciej Kazimierz Sarbiewski: Ody refleksyjne i religijne*, [w:] *Lektury polonistyczne. Średniowiecze — Renesans — Barok*, t. 3, red. J.S. Gruchała, Kraków 1999, s. 116–121; też, *Sarmacki Horacy i jego liryka. Imitacja — gatunek — styl. Riecz o poezji Macieja Kazimierza Sarbiewskiego*, Kraków 2006, s. 122–149.

<sup>26</sup> J.A. Morsztyn, *Na klacz hiszpańską; Nagrobek Perlisi; Do psów; Do pieska; Pszczoła w bursztynie*, [w:] tenże, *Utwory zebrane*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1971.

<sup>27</sup> Z. Morsztyn, *O koniu wziętym ze mną w potrzebie*, [w:] tenże, *Wybór wierszy*, oprac. J. Pelc, Wrocław 1974, BN I 215, s. 49–53.

<sup>28</sup> Zob. J.Ch. Pasek, *Pamiętniki*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1987, s. 223–229 (*Rok Pański 1680*).

zwierzęcia, ukazuje je jako nieodłącznego towarzysza człowieka we wszelkich czynnościach życiowych, uwypukla inteligencję dowodząc, że to dla niej ukazywany był jako Centaur, chwali koguta za jego przymioty, opowiada znaną z bajek historię mrówki i świerszcza<sup>29</sup>. Zwierzęta więc obecne są u Kochowskiego w związku ze szlacheckim życiem wiejskim oraz w formie zapożyczenia z tradycji kulturowej.

Kontynuację tych wątków opisu fauny i flory, jakie ustanowiła kultura a za nią literatura staropolska, znajdujemy w pisarstwie romantyków i pozytywistów. Przykładowo Adam Mickiewicz w *Panu Tadeuszu* wychwala piękno litewskiej przyrody już w pierwszych słowach poematu:

Tymczasem przeroś moję duszę utęsknioną  
Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych,  
Szeroko nad błękitnym Niemnem rozciągnionych;  
Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem,  
Wyzłacanych pszenicą, posrebrzanych żytem;  
Gdzie bursztynowy świerzop, gryka jak śnieg biała,  
Gdzie panińskim rumieńcem dzięcielina pała,  
A wszystko przepasane, jakby wstęgą, miedzą  
Zieloną, na niej z rzadka ciche grusze siedzą<sup>30</sup>.

Poeta łączy w opisie przestrzeni obrazy flory dzikiej, leśnej i uporządkowanej przez człowieka w postaci uprawy zbóż, rzepaku, ale też łąk porośniętych koniczyną. W tym szlacheckim świecie rolę odgrywa też kultura myśliwska. Godnymi lufy wysoko urodzonych zwierzętami łownymi były według Wojskiego: niedźwiedź, wilk, dzik i łos, natomiast na zajęcia miano polować z pomocą chartów przy okazji, bowiem nimi regularnie zajmować mieli się przedstawiciele niższych warstw (ks. I, w. 800–811). Oczywiście wiodącymi zwierzętami biorącymi udział w polowaniach były konie, pomocniczo występowały zaś charty, ogary i wyżły. Rarytasem dla myśliwych, okazją do okrycia się chwałą było polowanie na niedźwiedzia. Nie dziwi więc, że łowy na to zwierzę znalazły się w centrum akcji poematu, którego świat zasiedlają liczni bohaterowie pasjonujący się i czynnie uprawiający myślistwo. Mickiewicz ukazuje umiejętności łowieckie i praktyczne ich spożytkowanie, uznając za stanowiące obok sztuki rycerskiej podstawowe wyznaczniki szlachectwa (ks. IV, w. 6–22, s. 184–185), zarazem rozrywkę królów słynących z męstwa. Dostrzega te zajęcia jako leżące u genezy mitu założycielskiego miasta Wilna.

Pochwałę znowuż Niemna i otaczającej go przyrody przynoszą pierwsze słowa powieści Elizy Orzeszkowej<sup>31</sup>. Rozpoczyna ją opis topografii miejsca. W panoramicznie

<sup>29</sup> W. Kochowski, *Utwory poetyckie. Wybór*, oprac. M. Eustachiewicz, Wrocław 1991, BN I 92, s. 31–35, 270, 294, 302.

<sup>30</sup> A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, oprac. St. Pigoń, aneks oprac. J. Maślanka, Wrocław 1994, BN I 83, s. 4–6, ks. I, w. 14–22.

<sup>31</sup> Zob. J. Bachórz, *Wstęp*, [w:] E. Orzeszkowa, *Nad Niemnem*, t. 1, oprac. J. Bachórz, Wrocław 1996, BN I 292, s. XLVIII–LXVIII.

ukazanym krajobrazie wyróżniają się rosnące na półkolistej równinie „[...] dzikie, pękate grusze, stare, krzywe wierzyby i samotne, słupiaste topole”<sup>32</sup>. Pisarka nie oddziela tu od siebie drzew uprawianych dla pozyskania owoców od rosnących dziko drzew lubiących wilgotne stanowiska. Podział natomiast na rośliny rosnące dziko i służące człowiekowi uwidacznia się w dalszej części deskrypcji okolicy. Znaczącą rolę odgrywają tu konkretne nazwy gatunków roślin, jak i barwy:

Równinę przerywały drogi białe i trochę zieleniejące od z rzadka porastającej je trawy; ku nim, niby strumienie ku rzekom, przybiegały z pól miedze, całe błękitne od bławatków, żółte od kamioły, różowe od dziecieliny i smółek. Z obu stron każdej drogi szerokim pasem bieleły bujne rumianki i wyższe od nich kwiaty marchewnika, słały się w trawach fioletowe rohule, żółtymi gwiazdkami świeciły brodawniki i kurze ślepoty, liliowe skabiozy polne wylewały ze swych stulistnych koron miodowe wonie, chwiały się całe lasy słabej i delikatnej mietlicy, kosmate kwiaty babki słały na swych wysokich łodygach rumianością i zawadiacką postawą stwierdzając nadaną im nazwę kozaków. Za tymi pasami roślinności dzikiej cicho w cichej pogodzie stało morze roślin uprawnych. Żyto i pszenica miały kłosa jeszcze zielone, lecz już osypane drzącymi rożkami, których obfitość wróżyła urodzaj; niższe znacznie od nich, rumianym kwiatem gęsto usiane, słały się na szerokich przestrzeniach liściaste puchy koniczyny; puchem też, zda się, ale drobniejszym, delikatniejszym, z zielonością tak łagodną, że oko pieściła, młody len pokrywał gdzieniedzie kilka zagonów, a żółta jaskrawość kwitnącego rzepaku wesołymi rzekami przepływała po łąkach niskich jeszcze owsów i jęczmion. (*NN*, 5–8)

Kulturę łowów, świat przyrody jako przestrzeń szlacheckiej rozrywki dokumentują też początkowe słowa *Popiołów* Stefana Żeromskiego i następujący dalej opis zaśnierzonych jodeł:

Ogary poszły w las.

Echo ich grania słabło coraz bardziej, aż wreszcie utonęło w milczeniu leśnym. Zdawało się chwilami, że nikły dwugłos jeszcze brzmi w boru, nie wiedzieć gdzie, to jakby od strony Samsonowskich lasów, od Klonowej, od Bukowej, od Strawczanej, to znowu jakby od Jeleniowskiej Góry... Gdy powiew wiatru nacihał, wynurzała się cisza bezdenna i nieobjęta na podobieństwo błękitu nieba pomiędzy obłoków i wówczas nie słycać było nic a nic.

Naokół stały jodły ze spłaszczonymi szczytami jakoby wieże strzeliste, nie wyprowadzone do samego krzyża. Ich pnie sinawe jaśniały w mroku. Mchy stare zwisały z olbrzymich gałęzi. Wrosłszy między gałęzi, w niezmierną łąwicę skalisk aż do gruntowej posady serdecznym korzeniem, wszczepiając pazury pobocznych skrętów w każdy zuchelek ziemi i wysysając każdą kroplę wilgoci, wielkie jedle chwiały królewskie swe szczyty w przeciągu niejednego już wieku pomiędzy mgłami Łysicy. Tu i owdzie stała samotnica, której gałęzie uschły i sterczały jak szczeble obcięte toporem. Sam tylko jej wierzchołek jasnozielony, z szyszkami w górę wzniesionymi, niby gniazdo bocianie, bujał nad przestworem: Gałęzie świerków, na których leżała ciężka pościel śniegowa, zwieszzone ku ziemi powyginały się w pałąk<sup>33</sup>.

Świat wsi z perspektywy nieszlacheckiej pokazuje Władysław Stanisław Reymont w *Chłopach*. Człowiek jest częścią natury, w jego otoczeniu funkcjonują konie, psy, koty, myszy, krowy, świnię, gęsi, kury, kaczki, wilki, zające, wrony, skowronki, jastrzębie, dzięcioły, sroki, mrówki, pszczoły, muchy, bociany, ale też żyto, proso, groch, ziemniaki,

<sup>32</sup> E. Orzeszkowa, *Nad Niemnem*, s. 3. Wszystkie cytaty z utworu podaję za tym wydaniem, oznaczając *NN* i opatrując numerem strony.

<sup>33</sup> S. Żeromski, *Popioły. Powieść z końca XVIII i początku XIX w.*, Warszawa 1986, s. 9.



pszenica, buraki, jęczmień, owies, brzozy, lipy, sosny, świerki, dęby, jabłonie, grusze i inne. Niepozorne, niewidoczne, oczywiste budują świat przedstawiony powieści.

Przykłady można by mnożyć. Zwierzę, zwłaszcza koń, staje się bohaterem utworów mówiących o przywiązaniu, jak na przykład *Nasza szkapa* (1890) Marii Konopnickiej (1842–1910) albo o pracy, tu na przykład w powieści dla młodzieży *Łysek z pokładu Idy* (1933) Gustawa Morcinka (1891–1963).

Pięknem drzew oświetlanych przez zachodzące słońce zachwyca się Leopold Staff (1878–1957) w wierszu *Wysokie drzewa*<sup>34</sup>. To statyczny obraz stojących drzew, na których światło rozkłada całą paletę barw. Ów koncert kolorów wzbogaca odbicie drzew w wodzie. Poeta daje odczuć sierpniową wysoką temperaturę, jak też ciszę, którą zakłócają początkowo jeszcze szybkie koniki polne. Zapada zmrok, cichną wszelkie głosy. Wydobyć barwy kwiatu róży na tle szarych skał, zielonej trawy i kosodrzewiny przynosi wiersz Jana Kasprowicza (1860–1926) *Krzak dzikiej róży w ciemnych smreczynach*. Barwa kwiatu wyraźnie odcina się od otoczenia, wnosząc w surowość krajobrazu górskiego ożywcza nutę.

Inaczej niż we wcześniejszych okresach widzi zwierzęta literatura powojenna, wyrastająca w kulturze miasta. Koń stopniowo traci na znaczeniu. Pozostaje pies, już jednak nie myśliwski, ale jako przyjaciel człowieka. Znaczenie zyskuje kot. Pojawia się już w poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w wierszu *Kot* (1941) jako figurka, podążający bezszelestnie nocą, jako zabójca wilgi, upiorny tygrys ze snu. Relację człowieka z tym zwierzęciem, siłę więzi, jakie go z nim łączą dokumentują przykładowo wiersze Janiny Porazińskiej (1882–1971) *Po drabinie*, Julii Hartwig (1921–2017) *Kot Maurycy*, Haliny Poświatowskiej (1935–1967) *Kot*, *Do kota*, *Rekolekcje dla kota czy Wisławy Szymborskiej (1923–2012) Kot w pustym mieszkaniu*.

Także Jarosław Iwaszkiewicz (1894–1980) wprowadzał na karty swych utworów psy i koty, jak choćby w *Opowiadaniu z psem* i *Opowiadaniu z kotem* (1968) czy wreszcie w *Kocie książce* przeznaczonej dla córek pisarza.

Swego rodzaju poetycki kwiatowy zielnik przygotował Ludwik Jerzy Kern (1920–2010), komponując zbiór *Portrety kwiatów* z utworów publikowanych w kwartalniku „Kwiaty”. Towarzyszą one charakterystykom roślin oraz ilustracjom Zdany Jasińskiej. Bohaterami są kwiaty doniczkowe (kaktusy, fiołek alpejski), jak i ogrodowe (tulipany, malwa, mieczyki) oraz leśne (konwalia, wrzosy, zawilce). Kern poświęcił im 64 wiersze.

Nie tylko biblijne zwierzęta, jak przepiórka, baran czy osioł, są bohaterami wierszy ks. Jana Twardowskiego. W poezji tego apologety żuczków i biedronek pojawiają się też wróble, psy, ptaki, kwiaty i owady.

### 3. BAJKA ZWIERZĘCA

W rozwoju literatury zaznaczyła się bajka zwierzęca. Stanowi rezerwuar postaci typycznych, jak lis, pies, kot, szczur i wiele innych, które poprzez swoją mowę, postawę, najczęściej w scenkach sytuacyjnych, podają umoralniająco uniwersalne prawdy

<sup>34</sup> Zob. L. Staff, *Wysokie drzewa*, [w:] *Poezja polska okresu międzywojennego. Antologia*, wyb. i wstęp M. Głowiński i J. Sławiński, przypisy oprac. J. Stradecki, cz. 1, Wrocław 1987, BN I 253, s. 45.

życiowe. Źródłami bajki zwierzęcej w literaturze polskiej są twórczość legendarnego Ezopa i Jeana de La Fontaine'a. Znajduje ona odbicie w pismach Biernata z Lublina, jak również między innymi w pisarstwie Krzysztofa Niemiryca, Jana Stanisława Jabłonowskiego, Ignacego Krasickiego, Stanisława Jachowicza, Adama Mickiewicza i Aleksandra Fredry<sup>35</sup>.

W bajkach Biernatowych bohaterami są wilk, owce, pies, lew, kogut, orzeł, pszczoła, lis, zając, żółw, a nawet pchła, która dialoguje z kąsanym człowiekiem, tłumacząc mu, że nie czyni wielkiej szkody, gdy postępuje zgodnie ze swą naturą. Bajkopisarz zestawia ją z wilkiem dowodząc, że należy przeciwstawić się tak samo małemu, jak i wielkiemu złu<sup>36</sup>. Zwierzę i jego natura tu i w innych miejscach służą pokazaniu cech ludzkich, napiętnowaniu wad i postaw niegodnych naśladowania.

U Jabłonowskiego występują między innymi: pies, kot, szczur, myszy, wilk, koń, lis, żółw, wróbel, zając, żaby, osioł, kogut, a nawet słoń i lew, kot morski. Pojawiają się bajki typowo zwierzęce, jak *Wilk, koń i lis*; *Wróbel i kot*; *Wieprz, koza i baran*; *Osieł i pies*; *Słoń i mysz*. Zwierzęta są nosicielami cech ludzkich, bowiem bajki służą przekazywaniu uniwersalnych prawd życiowych<sup>37</sup>. Jabłonowski łączy tradycję bajki ezopowej i lafontenowskiej<sup>38</sup>.

Podobnie rzecz się przedstawia w bajkach Krasickiego. Ich tytuły przywołują postaci ptaków (*Ptaszki w klatce*; *Orzeł i jastrząb*; *Jastrząb i sokół*; *Paw i orzeł*; *Gęsi*), ssaków (*Szczur i kot*; *Owieczka i pasterz*; *Konie i furman*; *Lew i zwierzęta*; *Pan i pies*; *Wilk i owce*), owadów (*Komar i mucha*; *Furman i mucha*), mieszkańców świata wód (*Rybka mała i szczupak*), łączone są też w różne grupy, jak: *Żółw i mysz*; *Kot i kogut*. Przeznaczone dla dzieci: *Czapla, ryby i rak*. Pojawiają się więc zarówno zwierzęta egzotyczne, jak i rodzime dzikie oraz gospodarskie. Nie występuje tam flora.

Bohaterowie zwierzęcy obecni są też w twórczości Mickiewicza z okresu rosyjskiego. Poza *Przyjaciółmi*, w których niedźwiedź wysapał śmiertelnie przestraszonemu Mieszkowi słynne „przysłowie niedźwiedzie: / Że prawdziwych przyjaciół poznajemy w biedzie”<sup>39</sup>, napisał wiersze *Pchła i rabin*, zaczerpnął od La Fontaine'a ogólny pomysł bajki *Zając i żaba*. Drugoplanowo psy, myśliwskie charty, są bohaterami bajki opowiedzianej w *Kordianie* Juliusza Słowackiego przez starego sługę Grzegorza leżącemu pod lipą na dziedzińcu 15-letniemu Kordianowi. Bohater opowieści, Janek, niezdolny do podolania dyscyplinie szkolnej, wyrzucony też z terminu u szewca, odnalazł

<sup>35</sup> Szerzej zob. J. Abramowska, *Polska bajka Ezopowa*, Poznań 1991; też, *Pisarze w zwierzyńcu*.

<sup>36</sup> Bernat z Lublina, *Złemu nie przepuszczaj*, [w:] tenże, *Ezop*, wstęp St. Grzeszczuk, oprac. J.S. Gruchała, Kraków 1997, s. 217–218.

<sup>37</sup> J.St. Jabłonowski, *Ezop nowy polski, to jest życie Ezopa, filozofa frygijskiego, sto i oko bajek przy tym, wybranych z ksiąg różnych autorów, niektórych też z Ezopa, niektórych i samego autora inwencji, wierszem polskim z krótką przy każdej moralizacją*, wprowadzenie i oprac. S. Baczewski, Lublin 2013.

<sup>38</sup> Zob. S. Baczewski, *Wprowadzenie*, [w:] J. St. Jabłonowski, *dz. cyt.*, s. 13.

<sup>39</sup> A. Mickiewicz, *Przyjaciele*, [w:] tenże, *Wybór poezji*, t. 2, oprac. Cz. Zgorzelski, wyd. 3 zmien., Wrocław 1986, BN I 66, s. 27.

się w życiu dzięki umiejętnościom zdobytym podczas przysposobienia zawodowego. Absurdalna z pozoru umiejętność szycia butów dla królewskich chartów stała się jego specjalnością, która pozwoliła mu na awans: „Szły na łowy w butach charty; / A szewc chartów w aksamicie / Przy królewskiej jechał świcie”<sup>40</sup>. Zamiłowanie do rozrywek i psów w szczególności pozwoliło Jankowi odnieść życiowy sukces<sup>41</sup>.

Również częścią większej całości stała się historia małpy biorącej gorącą kąpiel. Wiersz stał się fragmentem *Pana Jowialskiego* Aleksandra Fredry, stanowi wypowiedź tytułowego bohatera<sup>42</sup>. Zwierzę ukazane jest, gdy naśladuje swoją panią. Zabrakło wszakże widowni, wobec której małpa udawała zwykle człowieka, co budzić miało zachwyt otoczenia. Kąpiel to czynność zazwyczaj odbywana w odosobnieniu. Samo naśladowanie działań pani nie dało małpie spodziewanej satysfakcji w postaci przyjemności. Walka z nadmiernie gorącą wodą zakończyła się porażką. Poparzona małpa zdecydowała się uciec do swego bezpiecznego świata, mimo prób i początkowego powodzenia nie udało się jej odegrać w pełni roli człowieka. Fredro w końcowej części sztuki umieścił także bajkę o czyżyku i ziębie<sup>43</sup>.

#### 4. BESTIARIUSZE I WIRYDARZE

Ważnym obszarem funkcjonowania motywów zwierzęcych są bestiariusze. Godnym szczególnej uwagi ich renesansowym przedstawicielem jest *Żwierzyniec* (1562, 1574) Mikołaja Reja (1505–1569). Kontynuuje on średniowieczną tradycję bestiariusza, służąc charakterystyce nie tylko zwierząt, ale też ludzi. Jest dziełem parenetycznym. W rozdziale czwartym znajdujemy charakterystyki między innymi żurawia, bociana, łabędzia, orła, sójki, niedźwiedzia, jelenia, charta, konia, zająca, myszy, ale też pojawia się dąb i wierzba. Rej stara się wiązać poszczególne zwierzęta i rośliny z konkretnymi stanami i ludzkimi sprawami (np. *Zając na ubogiego kmiotka; Dąb na wielkie stany, Lipka na cne obyczaje*)<sup>44</sup>.

Z kolei zioła znano i wykorzystywano w lecznictwie. Doba staropolska szczyścić się może dziełem Stefana Falimirza, który rośliny nie tylko skatalogował, ale przede wszystkim opisał ich przeznaczenie medyczne<sup>45</sup>. Przedstawiając czosnek, przestrzegał

<sup>40</sup> J. Słowacki, *Kordian. Część pierwsza trylogii. Spisek koronacyjny*, [w:] tenże, *Dzieła wybrane*, t. 3: *Dramaty*, oprac. E. Sawrymowicz, Wrocław 1989, s. 108, w. 141–143.

<sup>41</sup> Zob. też J. Cieslikowski, *Bajka o Janku w kontekście i poza kontekstem „Kordiana”*, „Pamiętnik Literacki”, R. 65: 1974, z. 3, s. 55–64.

<sup>42</sup> Zob. A. Fredro, *Pan Jowialski*, [w:] tenże, *Wybór komedii*, wstęp i oprac. M. Ursel, Wrocław 1918, BN I 325, s. 539–787.

<sup>43</sup> Tamże, akt 2, scena 9, w. 493–528, s. 649–650. Zob. W. Weintraub, *Komedia o humorystach „Pan Jowialski”*, „Pamiętnik Literacki”, R. 70: 1979, z. 4, s. 28.

<sup>44</sup> M. Rej, *Żwierzyniec, w którym rozmaitych stanów ludzi, zwierząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane, a zwłaszcza ku naszym dzisiejszym czasom niejako przypadające*, Kraków 1574, k. 128–134.

<sup>45</sup> S. Falimirz, *O ziołach i mocy ich*, Kraków 1534.

uczony, że kto go spożywa zbyt często, „wszy mnoży”<sup>46</sup>. Charakterystykom i zastosowaniom towarzyszą ilustracje. Oprócz roślin rodzimych przyrodnik opisuje też tzw. zamorskie. Przykładowo zbawienne działanie krwawnika polega na tym, że „Też sok tego krwawnika goi i spaja rany sieczone od żelaza, też na strupy albo na rozpadliny, które się w uszoch działają, albowiem wysusza ropę i goi”<sup>47</sup>.

W dobie staropolskiej szczególną uwagę cieszyły się zwierzęta łowne (wilki, niedźwiedzie, zające i inne), jak też te, z których pomocą polowano (zwłaszcza psy, sokoły i konie). Traktat Jakuba Kazimierza Haura przeradza się w encyklopedyczny wykaz oraz opis zwierząt znanych, a także nieznanych w Rzeczypospolitej. W części przypadków opisane są metody polowania na poszczególne gatunki<sup>48</sup>.

Kompleksowe charakterystyki wybranych gatunków zwierząt oraz roślin znajdujemy też w *Nowych Atenach* Benedykta Chmielowskiego. Oprócz konia, który cieszył się szczególną estymą<sup>49</sup>, psa, niedźwiedzia, osła, lisa i wielu innych rodzimych, autor opisuje zwierzęta zamorskie (lew czy słoń). Osobno omawia ptaki (jastrząb) i gady (krokodyl, bazyli-szek!), owady (mrówki, pszczoły) i ryby, zwłaszcza osobliwe (amiron, balena). Poświęca też uwagę roślinom w tym drzewom (oliwne, balsamowiec), ziołom (rosiczka, kawa!)<sup>50</sup>.

Wirydarze i bestiariusze to zbiory gromadzące rośliny i zwierzęta realne i fantastyczne. Słowo *bestiarium* pojawia się w tytułach antologii zawierających utwory lub ich fragmenty mówiące o zwierzętach, jak na przykład opracowany przez Włodzimierza Boleckiego całkiem pokaźny wybór fragmentów dzieł Witolda Gombrowicza, w których zagościły zwierzęta: ssaki (konie, psy, koty, świnie, lwy i inne), ryby (flądra, węgorz, rekin), gady (krokodyl, kajman), ptaki (np. orzeł, papuga, koliber, kanarek), owady (mucha, mrówka, świerszcz, pchła, wesz), pajęczaki i inne<sup>51</sup>. Innym przykładem bestiariusza-antologii jest zbiór wierszy *Zwierzę słucha zwierzeń* przygotowany przez Stanisława Barańczaka (1946–2014). Gromadzi wiersze poetów angielskich piszących o zwierzętach, począwszy od owadów (pchła, pająk, pszczoła), ryb i płazów (jaszczurka, ślimak), poprzez ptaki (słowik, kogut, drozd, sokół łąbeźdź i inne) aż do ssaków (kot, zając, tygrys, mysz, nietoperz, pies, jeź itd.)<sup>52</sup>. Znajdziemy tu wiersze

<sup>46</sup> Tamże, k. 5.

<sup>47</sup> Tamże, k. 20v.

<sup>48</sup> Zob. J.K. Haur, *Skład albo skarbiec znakomitych sekretów ekonomijj ziemiańskiej*, [w:] *Staropolskie księgi o myślistwie*, oprac. W. Dynak, J. Sokolski, Wrocław 2001, s. 77–217.

<sup>49</sup> Z. Sawicka, *Koń w życiu szlachty w XVI–XVIII w.*, Toruń 2004.

<sup>50</sup> B. Chmielowski, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej scyjencyi pełna*, cz. 1, Lwów 1755, s. 571–649; tenże, *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna...*, wyb. i oprac. M. i J. Lipsy, ilustr. Sz. Kobyliński, wyd. 2, Kraków 1968, s. 274–321.

<sup>51</sup> W. Gombrowicz, *Bestiarium*, Wstęp, wyb. i układ W. Bolecki, Kraków 2004.

<sup>52</sup> *Zwierzę słucha zwierzeń. Małe bestiariusz z angielskiego albo: Trzydzieści sześć wierszy trzydziestu sześciu poetów zwracających się do lub mówiących o mniej więcej tyluż zwierzętach, a to: Pchłach, Psach, Pająkach, Skowronkach, Jeżach, Nietoperzach, Bykach, Słowikach, Sokolach, Pszczolach, Muchach, Ropuchach, Myszach, Tygrysach i innych Stworzeniach*, przekł. i wyb. St. Barańczak, Warszawa 1992.

Johna Donne'a (1572–1631), Edgara Alana Poe'go (1809–1849), Dylana Thomasa (1914–1953), Paula Muldoona (1951–) i innych znaczących twórców różnych epok. Barańczak jest też autorem zbioru wierszy poświęconych zwierzętom *Żegnam cię, nosorożcze* (1995), w którym prowadzi żartobliwe gry językowe, przyjmując za punkt wyjścia nazwę bądź szczególną cechę śmy, cietrzewia, hipopotama, indyka, jagnięcia, pancernika, pelikana, psa, mamuta i yeti. W sumie w zbiorze obecnych jest 121 zwierząt realnych i wymagowanych (te zgromadził poeta w ostatnim dziele) pokazanych w porządku alfabetycznym z żartobliwymi ilustracjami Wojciecha Wołyńskiego<sup>53</sup>. Jako tytuł, przenośnię i bez żadnych dopowiedzeń, funkcjonuje bestiariusz w debiutanckiej powieści z 2012 roku Tomasza Różyckiego (1970–), ujętej w konwencję senilną historii na temat sporów o pamięć.

Staropolskie wirydarze literackie również gromadzą utwory jednego lub wielu autorów. Niekoniecznie są to teksty poświęcone kwiatom. Antologię dokonań różnych twórców stanowi *Wirydarz poetycki* Jakuba Teodora Trembeckiego (1643–1720), wiersze jednego autora gromadzi przykładowo *Wirydarz abo kwiatki rymów duchownych* Stanisława Grochowskiego (1542–1612) czy też bliższy dosłownej struktury z rabatami, alejkami i kwaterami kwiatowymi *Ogród Paniński* (1681) Wespazjana Kochowskiego (1633–1700)<sup>54</sup>.

## 5. LITERATURA DLA DZIECI

Duże znaczenie, jak wiadomo, odgrywają motywy zwierzęce w literaturze dla dzieci. Zasadlają ją psy, koty, misie, kaczki, a nawet pchły. Jej początek wiązać by należało z twórczością i bohaterami bajek Stanisława Jachowicza (1896–1857), według Jerzego Cieślakowskiego jednego z pionierów literatury dziecięcej<sup>55</sup>. Występują tam owca, myszka, muszka, piesek Kruczek, pszczoły, papugi, kurczątka, wróbel, lis, osioł, dzik, orzeł, żółw, pelikan, przepiórki, lew, żółw, kruk i inne zwierzęta oraz owady, ale też obecne są ogórek, jabłoń, bratki czy fiołki<sup>56</sup>.

Okres międzywojenny przynosi między innymi postaci Koziołka Matołka i małpki Fiki-Miki wykreowane przez Kornela Makuszyńskiego (1884–1953) i rysownika Mariana Walentynowicza (1896–1967), prekursora komiksu w Polsce. Część pierwszą stanowi *120 przygód Koziołka Matołka* (1933) mających kontynuację w kolejnych

<sup>53</sup> St. Barańczak, *Żegnam cię, nosorożcze. Kompletne bestiariusz zniechęconego zoologa od Ameby do Żrebięcia z uwzględnieniem zwierząt rzadko spotykanych, a nawet w ogóle nie spotykanych*, ilustr. W. Wołyński, Warszawa 1995.

<sup>54</sup> Szerzej zob. J. Maleszyńska, *Staropolskie ogrody literackie. Między topiką a genologią*, „Pamiętnik Literacki”, R. 75: 1984, z. 1, s. 3–32; J. Krauze-Karpińska, *Wirydarz poetycki Jakuba Teodora Trembeckiego. Studium filologiczne*, Warszawa 2009 „Studia Staropolskie. Series Nova” t. XXIV.

<sup>55</sup> Zob. J. Cieślakowski, *Wstęp*, [w:] *Antologia poezji dziecięcej*, wyb. i oprac. J. Cieślakowski, koment., uzup. G. Frydrychowicz i P. Matuszewska, wyd. 3 popr. i uzup., Wrocław 1991, BN I 233, s. VIII i 35.

<sup>56</sup> Zob. St. Jachowicz, *Bajki i powiastki*, Petersburg 1860.

trzech księgach przypadków tego bohatera (1933 i 1934). Autorzy ci opracowali także *Awantury i wybryki małej małpki Fiki-Miki* (1935), ich ciąg dalszy to opowieść o spotkaniu afrykańskiej bohaterki z Koziołkiem Matołkiem w Pacanowie (*Fiki-Miki dalsze dzieje, kto to czyta, ten się śmieje*, 1936). Swoistość tych wypowiedzi polega na połączeniu tekstu literackiego (ośmioletkowych czterowierszy) z zabawnymi ilustracjami. Koziołek i małpka to sympatyczni, naiwni bohaterowie budzący sympatię małego odbiorcy. Przyjazny jest dla nich także świat wykreowany przez twórców. Nie dziwi więc, że przygody koziołka zekranizowano w formie 23 odcinkowego serialu animowanego (1969–1971). Małpka Fiki-Miki doczekała się dwuczęściowego spektaklu telewizyjnego dopiero w 1989 roku.

Z kolei bohaterami utworów Jana Brzechwy (1898–1966) są pchła Szachrajka, kaczką Dziwaczka, lis Witalis, żuraw z czapłą, ale też warzywa znane z wiersza *Na straganie*, robaczek z wiersza *Entliczek pentliczek*, świat grzybów walczących z muchami z wiersza *Grzyby*, krowa, która chciała latać z wiersza *Fruwająca krowa*, tytułowa bohaterka wiersza *Foka*, która postanowiła uszyć sobie futro, jak również Stonoga, która udała się na pierogi do Białej z wiersza *Stonoga*. Analogicznie w twórczości Juliana Tuwima (1894–1953) również występują warzywa i zwierzęta, np. w wierszu *Rzepka* zwierzęta pomagają ludziom wyrwać tytułową roślinę. Działanie przedstawione w wierszu dokonuje się w wymyślonej przestrzeni wiejskiej, którą zgodnie współtworzą ludzie, zwierzęta i rośliny. Człowiek wszakże jest *spiritus movens* aktywności zwierząt, kreatorem sytuacji, zachęcającym je do współdziałania w wyrwaniu będącej obiektem czynności rzepki. Świat roślin i zwierząt obecny jest w twórczości Tuwima także w słynnych wierszach: *Warzywa*, *Kotek*, *Ptasie radio*, *Słoń Trąbalski*<sup>57</sup>.

Tradycję bajki Lafontaine'owskiej, w tym zwierzęcej, kontynuował Ludwik Jerzy Kern (1920–2010) — *Tu są bajki* (1953), *Bajki drugie* (1954). Był też autorem książek dla dzieci *Proszę słońca* (1964) — zekranizowanej w formie kreskówki w 1978 roku w reżyserii Witolda Giersza z udziałem między innymi Ludwika Benoit, Ireny Kwiatkowskiej i Wiesława Michnikowskiego oraz *Ferdynand wspaniały* (1963) opowieść zekranizowana w formie kreskówki w latach 1975–1977 z narratorskim głosem Edwarda Dziewońskiego. Ponadto jest to autor opowieści *Do widzenia zwierzęta* (1956).

Do prawdziwej historii psa nawiązał Roman Pisarski (1912–1969), autor opowieści *O psie, który jeździł koleją*. Pierwowzór postaci psa istniał naprawdę. Znany był we Włoszech (często fotografowany) w latach 50. XX wieku. Książka przedstawia historię Lampo, który funkcjonował w świecie ludzi samodzielnie podróżując pociągami. Przygarnął go zawiadowca stacji pracujący we włoskiej miejscowości Marittima, ojciec trojga dzieci. Pies zginął pod kołami pociągu, spychając najmłodszą córkę zawiadowcy z torowiska, na którym się bawiła. Uratował ją od śmierci.

Świat zwierząt literatury dziecięcej przenosił się na ekrany telewizyjne w postaci najczęściej filmów animowanych, ale też pełnometrażowych. Poza wspomniany-

<sup>57</sup> Część wspomnianych utworów dostępna w zbiorze: *Antologia poezji dziecięcej*.

mi już *Dziwnymi przygodami Koziołka Matołka* są to ekranizacje innych uznanych tekstów (*Ferdynand wspaniały* 1975–1977) lub samodzielne produkcje (serial *Reksio* 1967–1990). Nicco inaczej niż w przypadku historii o Reksiu *Przygody Misia Uszatka* (1975–1987) mającego genezę literacką — tekst Czesława Janczarskiego (1911–1971) publikowany był w czasopiśmie „Miś” od 1957 roku. Serial nie był też filmem animowanym, lecz występują w nim lalki. Przedstawiają wyimaginowany świat zwierząt naśladowający rzeczywistość ludzką. Prosiaczek, Króliki i Zajaczek to przyjaciele tytułowego bohatera funkcjonujący w swym środowisku, podobnie jak dzieci posiadające opiekunów lub rodziców — są nimi Ciocia Chrum-Chrum czy Mama Królików. *Przygody* mają wymiar dydaktyczny.

Telewizyjną genezę ma *Dziwny świat kota Filemona* (1972–1974) oraz *Przygody kota Filemona* (1977–1981) według scenariusza Marka Nejmana. Przedstawia życie młodego poznającego świat kota Filemona oraz jego doświadczonego kompana Bonifacego. Koty jako postaci pierwszoplanowe, potrafiące komunikować się za pomocą mowy między sobą, funkcjonują w środowisku wiejskim. Serial animowany stał się podstawą dla publikacji książkowych przygotowanych przez Nejmana przy współpracy Sławomira Grabowskiego oraz ilustratorki Julitty Karwowskiej-Wnuczak.

Połączenie postaci rodem z bestiariusza z rodzimą legendą zakorzenioną w historii przynosi wyimaginowana historia *Porwanie Baltazara Gąbki. Trylogia* Stanisława Pagaczewskiego (1916–1984). Głównym bohaterem tej historii jest współpracujący z ludźmi (w tym z księciem Krakiem) udomowiony i oswojony, mądry Smok Wawelski, który w poszukiwaniu porwanego Baltazara Gąbki przemierza między innymi Krainę Psiogłowców, Krainę Deszczowców, Krainę Gburowatego Hipopotama, poznaje smoka Mlekopija. Na kanwie powieści w latach 1969–1970 powstał 13-odcinkowy serial animowany.

Należy też mieć na uwadze zwierzęcych bohaterów literackich obecnych w literaturze europejskiej i kulturze światowej. Należy do nich przede wszystkim baśń ludowa *Kot w butach* zapisana przez Giovanni Francesco Straparolę (ok. 1485?–1558) już w XVI wieku, wydana po raz pierwszy przez Charlesa Perraulta (1628–1703) w 1697 roku. Mówiący ludzkim głosem sprytny kot młynarza czyni z jego syna wielmożnego pana, który poślubia córkę króla. Historia doczekała się licznych ekranizacji.

Do kanonu literatury światowej należy także Hansa Christiana Andersena (1805–1875) *Brzydkie kaczątko*. To historia o odrzuceniu z powodu inności, i szynkan wynikających z brzydoty. Dopiero gdy kaczątko okazało się pięknym łabędziem, zyskało uznanie otoczenia zapewne z racji możliwości przypisania do określonej, rozpoznawalnej grupy, co zniwelowało inność, pozwoliło dopasować ptaka do znanego kanonu gatunków.

Genezę literacką ma także *Pszczółka Maja*, wprowadzająca dzieci w świat owadów. Autorem książki *Pszczółka Maja i jej przygody* (1912) jest niemiecki pisarz Waldemar Bonsels (1881–1952). Historia została sfilmowana w 1975 roku. Jej bohaterami oprócz Mai są między innymi truteń Gucio, konik polny Filip i pajęczycza Tekla.

## 6. FAUNA I FLORA W PAREMIOGRAFII

O popularności i znaczeniu motywów czerpanych do kultury z kręgu fauny i flory świadczy ich znaczący udział w kształtowaniu obrazu rodzimej paremiografii<sup>58</sup>. Już sama liczba przysłów odwołujących się do postaci/wyglądu obyczajów/cech zwierząt i roślin przekonuje o ich znaczącej nośności semantycznej wynikającej ze stałego obcowania z nimi człowieka w codziennym życiu, na które składa się uprawa roli, hodowla zwierząt domowych, polowanie, podróż, obserwacja (głównie ptaki). Oto przykładowe grupy przysłów, w których występują zwierzęta hodowlane, dzikie, egzotyczne i fantastyczne: bachmat (3), baran (39), bocian (15), chart (15), cielę (35), czapla (1), krokodyl (2), koń (281), koza (73), krowa (57), kurczę (5), feniks (2), gołąb (12), jeź (13), kot (107), mucha (50), niedźwiedź (28), orzeł (25), osioł (30), pies (375), pszczoła (22), ryba (107), sowa (22), świnia (77), wilk (164), wół (93), wrona (43), wróbel (20) i zając (47). Również zgromadzić można zbiór przysłów odwołujących się do świata roślin uprawnych, dzikich i rodzimych: bawełna (2), buk (3), cebula (3), chrzan (6), cyprys (1), cytryna (4), czosnek (3), dąb (20), drzewo (65), gruszka (13), grzyb (19), jabłko (22), jabłoń (4), kapusta (25), las (49), pokrzywa (12), pszenica (30), ruta (2), rzep (1), rzepa (18), śliwka (7), trawa (13) i żyto (19).

W przysłowiaach występują zarówno zwierzęta i rośliny gospodarskie, jak i dzikie. Wiele z paremii ilustruje zachowania ludzkie, opisuje ogólne prawidłowości/mechanizmy rządzące światem bądź szuka w zachowaniu zwierząt podstawy dla porównania. W paremiach pojawiają się zarówno ssaki, ptaki, ryby, gady, jak i owady. Przykładowo o ptakach mówią: „Albom ja bocian, żebym świat czyścił” (Bocian, 1); „I czapla czasem jastrzębia zwycięży” (Czapla, 1); „Pieczone gołąbki nie przyjdą same do gąbki” (Gołąb, 10); „Mądrzejsze kurczęta od kury” (Kurczę, 4); „Orzeł gołębia nie lęgnie” (Orzeł, 16); „Nie urodzi sowa sokoła” (Sowa, 7); „Kto wlezie między wrony, musi krakać jak i ony” (Wrona 17); „Starego wróbla na plewy nie złapiesz” (Wróbel, 14). O rybach i płazach: „Poślij durnia na ryby, to on żaby łapie” (Ryba, 62); o owadach: „Pszczoła z kwiatów miód wysysa, a osa jad” (Pszczoła, 16); „Jak mucha w smole” (Mucha, 9). Mówiąc o ssakach można wyróżnić przysłowia odwołujące się do zwierząt hodowlanych: „Szlachcic bez honoru (urzędu, tytułu) jak pies bez ogona” (Szlachcic, 40, Chart, 2); „Zapomniał wół jak cielęciami był” (Cielę, 33), „Kto cielęciami wyjedzie, wołem do domu wróci” (Cielę, 14); „Drży na baranie wełna, kiedy owce strzygą” (Baran, 18); „Pierwsze koty za płoty” (Kot, 82); „Kota kupuje w worze” (Kot, 47); „Ma kotki w głowie” (Kot, 60), czyli jest pomyłony, wariat; „Jakby go na sto koni wsadził” (Koł, 52); „Osioł dardaneński” = „Osioł patentowany” (Osioł, 20); „Jak pies z kotem żyją” (Pies, 99); „W Pacanowie kozy kują” (Kozą 68); „Przyjdzie koza do woza” (Kozą, 61); „W kozi róg zapędzić” (Kozą, 67); „Biada takiemu domowi, gdzie krowa dobodzie wołowi” (Wół, 5); „Nie dał Pan Bóg świni rogów, bo by bodła” (Świnia, 33); „Wzięli diabli krowę, niech

<sup>58</sup> *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. 1–3, oprac. Zespół Redakcyjny pod kier. J. Krzyżanowskiego, Warszawa 1969–1972.



wezmą i cielę” (Krowa, 57); „Zdatny jak wół do karety” (20). O zwierzętach dzikich: „Sapie jak jeź z jabłkami” (Jeź, 11); „Wilkowi owcę poruczono” (Wilk, 152); „Wilk w baraniej skórze” (Wilk, 135); „Nie zając, nie ucieknie” (Zając, 20); „Kto idzie na niedźwiedzia, niech gotuje łoże, kto na dzika — mary” (Niedźwiedź 8). Łączące zwierzęta zaprzyjaźnione z człowiekiem z dzikimi: „Nie igraj kotku z niedźwiedziem” (Kot, 72); „Konia kują, a żaba nogę nadstawia” (Koń, 81); „Osioł w lwiej skórze” (Osioł, 21). O zwierzętach egzotycznych: „Krokodylowe łzy” (Krokodyl, 3); „Słoń myszy nie chwytą” (Słoń, 2); „Słoń w składzie z porcelaną” (Słoń, 3). O zwierzętach fantastycznych: „Wzrok (spojrzenie) bazyliuszka” — „Teraz jak bazyliuszek po wzroku mordujesz” (Bazyliuszek, 5); „Rzadki, mówią, na świecie feniks między ptaki” (Feniks, 2).

Analogicznie w przypadku roślin przysłowia mówią o hodowanych i rosnących dziko owocach drzew, warzywach, kwiatach, zbożach. Warzywa: „Ja o cebuli, a ty o czosnuku” (Cebula, 2); „Od kapusty brzuch tłusty” (Kapusta, 21); „Mógłby na nim rzepy nasiać” (Rzepa, 8); „Do chrzanu” (Chrzan, 3); owoce: „Gruszki na wierzbie” (Gruszka, 3); „Nie zasypiać gruszek w popiele” (Gruszka, 11); „Wpadł jak śliwka w kompot” (Śliwka, 7); zboża: „Przy pszenicy musi być kąkol” (Pszenica, 25); „Kto ma żytko, ten ma wszystko” (Żyto, 11); kwiaty: „Przy wonnym kwiecie rośnie i pokrzywa” („Między fiołkami i pokrzywać ziele” Rej *Zwierzyniec* 281; Pokrzywa, 10). Roślinność dzika, chwasty: „Nie było nas był las, nie będzie nas, będzie las” (Las, 31); „Jak grzyby po deszczu” (Grzyb, 10); „Dwa grzyby w barszcz” (Grzyb, 1); „Przyczepił się jak rzep do psiego ogona” (Rzep, 1); „Wie, jak trawa rośnie” (Trawa, 13); zioła: „Rutę sieć” (Ruta, 1). Rośliny i owoce egzotyczne: „W kaftan bawełnę, a w chomąto słomę” (Bawełna, 2); „I cyprysy mają swoje kaprysy” (Kaprys, 1), „Wycisnąć jak cytrynę” (Cytryna, 3).

\* \* \*

Na tle dotychczasowych rozpoznań obecne dopowiedzenie łączy odseparowywane dotąd często światy roślin i zwierząt. Wszakże zwierzę musi mieć przestrzeń, w której występuje — zachować swe naturalne otoczenie, zaś świat flory zasiedlać winni i dynamizować jego naturalni mieszkańcy. Dążę zatem do zachowania tej symbiozy roślinno-zwierzęcej, na którą wskazuje już sam akt stworzenia.

Nakreślony tu wybiórczo obraz ujawnia znaczenie motywów fauny i flory w całej kulturze. Literatura bardzo często jest przekąźnikiem i wyrazicielem tego, co sformułowane zostało w folklorze, co wyrasta z przedpiśmiennej tradycji. Przenosi też poddane symbolicznej obróbce, jak również często antropomorfizowane obrazy fauny i flory ku nowym formom przekazu. To, co było przez wieki domeną bestiariusza zamieszkałego przez istoty fantastyczne, stało się z czasem formą wyrazu w najnowszych produkcjach realizowanych w wymyślanym świecie nie tylko bajki i baśni czy fikcji teatralnej, ale zwłaszcza telewizyjnej ożywiającej animacji.

## II. DROGI WIODĄCE KU OBECNEJ PRÓBIE MONOGRAFII

Obecna monograficzna próba jest pokłosiem konferencji studencko-doktoranckiej, zorganizowanej przez Koło Naukowe Literatury i Kultury Staropolskiej działające wówczas przy Katedrze Literatury Dawnej i Nauk Pomocniczych UŁ przemianowanej obecnie na Zakład Literatury Dawnej i Nauk Pomocniczych współtworzący Instytut Filologii Polskiej i Logopedii UŁ. Konferencja nosiła tytuł „Motywy fauny i flory w literaturze i kulturze”. Obrady odbyły się w Łodzi dnia 11 czerwca 2016 roku w budynku Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego. Było to już piąte spotkanie zorganizowane przez Koło Naukowe Literatury i Kultury Staropolskiej. Cykl konferencyjny zapoczątkowany został w 2013 roku sympozjum „Wzniosłość i makabra w literackich obrazach śmierci”<sup>59</sup>, kontynuowany był w roku 2014 w ramach tematu „Starość i młodość w literaturze i kulturze”<sup>60</sup>, zaś w roku 2015 podwójnie, najpierw jako „Sen, marzenie, zaświaty w literaturze i kulturze”<sup>61</sup>, a następnie „Etos pracy w literaturze i kulturze”<sup>62</sup>. Poszukując tematu kolejnego spotkania postanowiliśmy zmodyfikować formułę problemowego zakresu naukowych zjazdów. Chcieliśmy odejść od tego, co dotyczy bezpośrednio człowieka, co kształtuje jego duchowość i stanowi jego doczesność, a więc zarówno od wielostronnie pojmowanych zaświatów, zmieniający się stan doczesnej świadomości na kolejnych etapach życia, jak i nawet wypełniającej je zazwyczaj pracy, zaś skupić się na obrazie tego, co na zewnątrz od człowieka, co stanowi jego naturalne środowisko.

Dlatego też w kręgu zainteresowania znalazły się zwierzęta i roślinność, stanowiące zarówno tło dla wydarzeń, jak i/lub będące pełnowartościowym bohaterem literackim i kulturowym. Interesujący mógł się też okazać obraz ludzi, którzy przybierają cechy zwierzęce lub natury wpływającej na myślenie i nastrój w danym dziele, jak też refleksja nad sposobem, w jaki przyroda jest prezentowana wizualnie (jako element obrazu lub filmu). W zaproszeniu konferencyjnym zachęcaliśmy do rozważań dotyczących tekstów zróżnicowanych tematycznie i formalnie, zaproponowaliśmy uwzględnienie następującej problematyki:

- Fauna i flora w *Biblii*;
- Motywy roślinne i zwierzęce w mitologii;
- Niebezpieczna natura;
- Fantastyczne stworzenia i istoty;
- Zwierzę jako bohater literacki;

<sup>59</sup> Zob. *Wzniosłość i makabra w literackich obrazach śmierci*, red. M. Kuran, Łódź 2014, „Analecta Literackie i Językowe” t. 4, s. 7–15.

<sup>60</sup> Zob. *Starość i młodość w literaturze i kulturze*, red. M. Kuran, Łódź 2016, „Analecta Literackie i Językowe” t. 5, s. 7–21.

<sup>61</sup> *Sen, marzenie, zaświaty w literaturze i kulturze*, t. 1: *Literatura*, red. M. Kuran, t. 2: *Kultura*, red. P. Poterała, K. Ossowska i M. Sadowski, Łódź 2017, „Analecta Literackie i Językowe” t. 6 i 7.

<sup>62</sup> Tom w opracowaniu, wydanie zaplanowane jest na rok 2018.

- Przyroda jako tło dla wydarzeń;
- Animalizacja i personifikacja w malarstwie;
- Filmowe prezentacje zwierząt i roślin oraz ich rola;
- Przyroda jako odzwierciedlenie stanu duchowego bohatera;
- Sposoby funkcjonowania motywów florystycznych w dziele literackim;
- Malarskie i filmowe inspiracje światem przyrody;
- Konflikt człowieka ze światem przyrody w literaturze i kulturze;
- Motyw ogrodu w malarstwie i dziele literackim;
- Postaci ze świata fauny i flory w literaturze dziecięcej;
- Sposoby realizacji antropomorfizacji w literaturze;
- Magiczne rośliny oraz zwierzęta w kulturze i literaturze;
- Retoryczne konwencje deskrypcji roślin i zwierząt.

W skład zespołu organizacyjnego weszli oprócz opiekuna Koła mgr Michał Sadowski jako przewodniczący Koła, mgr Paulina Poterała jako zastępczyni przewodniczącego, mgr Katarzyna Ossowska jako sekretarz oraz lic. Aleksandra Goszczyńska i lic. Alicja Jaczewska, która skomponowała ilustrację konferencyjną. Przedstawia ona kompilację wizerunku szalejącego w starożytnej greckiej Arkadii u podnóża Erymantosu szczególnie groźnego, bo terroryzującego mieszkańców i bydło (biorącego swą nazwę od miejsca, dzika erymantejskiego), bohatera czwartej pracy Herkulesa, który miał go upolować dla Erysteusza, ale szczęśliwie schwycił żywcem i przyniósł zleceniodawcy, oraz Flory, którą utożsamiliśmy z postacią Wiosny utrwaloną w dziele Sandro Botticellego (1445–1510) *La Primavera* (Wiosna) z 1481/1482 stojącej po prawej stronie bogini Wenus. Postaciami uosabiającymi wiodące pojęcia naszej konferencji stał się więc groźny dzik erymantejski oraz Wiosna.

Spotkanie przyniosło przekrojowy ogląd (przez okresy literackie) obrazu fauny i flory w literaturze i kulturze. Dowiodło, iż są one obecne w swej wieloaspektowej złożoności powszechne w literaturach obcych, jak i w literaturze polskiej. Wielorako egzystują w utworach reprezentujących zróżnicowane gatunki, od kaznodziejstwa po reportaż, biorą udział w konstruowaniu alegorycznego obrazu rzeczywistości. Stanowią zatem istotny składnik świata przedstawionego utworów literackich. Podobnie sprawa przedstawia się w obszarze sztuki (zwłaszcza malarstwa), jak i użytkowego rzemiosła artystycznego.

W spotkaniu udział zapowiedziało 56 referentów reprezentujących 14 krajowych jednostek naukowych (UJ, UW, UWr, UW, KUL, US, UP, UG, UAM, UG, UMCS, UKW w Bydgoszczy, UKSW, IBL PAN, Kolegium Filozoficzno-Teologiczne Polskiej Prowincji Dominikanów) oraz jedną zagraniczną (Uniwersytet Komeńskiego w Bratysławie). UŁ reprezentowało troje pracowników oraz 14 doktorantów i studentów. W programie znalazły się następujące tematy wystąpień:

1) mgr Adam Jegorow (UJ) *Lupus in aula. Owidiańska metamorfoza w średniowieczu na przykładzie pseudoowidianum „De lupo”*

2) mgr Alina Seminowicz (UWr) *Kwiaty pośród wojny. Nawiązania do przyrody jako sposób prezentacji bohatera w „Iliadzie”*

3) mgr Iwona Zawada (US) *Staropolskie wizerunki pelikana w bestiariuszach. Alegoryczna interpretacja Chrystusa oraz króla jako pelikana*

4) mgr Małgorzata Penińska (KUL) *Porównania animalistyczne w twórczości literackiej Józefa Ignacego Kraszewskiego*

5) lic. Małgorzata Tarnowska (UW) *Religijne doświadczenie północnej przyrody w filmach Witolda Leszczyńskiego*

6) mgr Katarzyna Szumska (UŁ) *Animalizacje i personifikacje w twórczości Dominika Magnuszewskiego*

7) lic. Patrycja Pietrasik (UŁ) *Wobec tajemnicy istnienia: o sposobach doświadczenia świata w utworze Józefa Weyssenhoffa „Soból i Panna”*

8) lic. Martyna Lewińska (UAM) *Człowiek czy zwierzę? Humanizm i zwierzęcość w baśniach Charlesa Perraulta i Gustave’a Dorégo*

9) lic. Natalia Majchrzycka (UAM) *Symbolika lasu w „Śpiącej Królowie” Charlesa Perraulta*

10) lic. Monika Wdowińska (UŁ) *Rola postaci zwierzęcych w artystycznej kreacji świata Beatrix Potter*

11) lic. Magda Ebert (UŁ) *Pejzaż malowany słowem — wizja natury w powieściach Ann Radcliffe*

12) lic. Monika Szydłowska (UJ) *Mitologia słowiańska w służbie dydaktyki. „Priče iz davnine” Ivany Brlić Mažuranić*

13) dr Jolanta Machowska-Goc (UP) *Rośliny mówią — rozmowy kulturowe w literaturze i tekstach uczniów klas III w edukacji wczesnoszkolnej*

14) mgr Ewelina Lechocka (UG) *„Nie trać dziewczę wianka, nie trać rucianego...” — czyli kulturowo-językowy obraz ruty w warmińsko-mazurskich pieśniach ludowych*

15) mgr Mário Kysel (Uniwersytet Komeńskiego w Bratysławie) *Nazwy drzew liściastych w składzie komponentowym polskich i słowackich związków frazeologicznych*

16) mgr Irena Naumowicz (US) *Mit Dafne w poezji Heleny Raszki*

17) mgr Urszula Motyka (KUL) *Tylko roślina, tylko zwierzę, a jednak bohater. O motywach fauny i flory w dramacie i teatrze*

18) lic. Kamila Korabik (UKW w Bydgoszczy) *Motywy zwierzęce w Apokalipsie św. Jana*

19) mgr Magdalena Garnczarska (UJ) *„Ty potworze dzikszys niż Cerber w Hadesie... Psie wstrętnie cuchnący, zmijowa naturo...”, czyli o odniesieniach do zwierząt w inwektywie Michała Psellosa na mnicha z klasztoru św. Saby w Jerozolimie*

20) mgr Paulina Anna Mielnik (UJ) *Motywy fauny i flory w zdobnictwie lasek marszałkowskich*

21) Carina-Nathalia Paff (UW) *„W pozornym ogrodzie, wśród kwiatów powodzi...” — kolor słów, woń emocji, kształt wiadomości w tłumionej melodii mowy ogrodu tapiserii z „Polowaniem na Jednorożca”*

22) Aleksandra Napierała (UAM) *Fauna, flora i cudowność, czyli zagadki Wojciecha Tylkowskiego*

- 23) mgr Kinga Kowza (UŁ) *Haiku. Cisza w malarstwie japońskim — flora i fauna. Bambusregen*
- 24) dr hab. Michał Kuran (UŁ) *Fauna i flora w staropolskich opisach Orientu (wybrane przykłady)*
- 25) lic. Anja Weiss (UJ) *Ornament roślinny i zwierzęcy w sztuce islamu*
- 26) lic. Lidia Hinz (UAM) *Figury jelenia i dzika w XIV-wiecznej francuskiej księdze o polowaniu*
- 27) lic. Alicja Jaczewska (UŁ) *Wybrane przykłady adaptacji motywów zoomorficznych i roślinnych na tkaninach wczesnośredniowiecznych z terenu Europy Środkowej i Północnej*
- 28) mgr Jadwiga Jęcz (UŁ) *„Na polu kalafiora na całe życie dość, kalafior każdy spory, a w każdym rośnie kość”. Wątki kynologiczne w twórczości polskich poetów*
- 29) mgr Elwira Kamola (UG) *Pszczoły w wybranych utworach literackich*
- 30) lic. Jędrzej Tazbir (UŁ) *Rola motywów roślinnych w destabilizacji i transformacji świadomości religijnej w „Wieży” Williama Goldinga*
- 31) lic. Michał Głuszak (UŁ) *Czesława Miłosza z naturą zmagania*
- 32) lic. Aleksandra Goszczyńska (UŁ) *Zwierzęta — niezwierzęta? Kreacje komicznych herosów i inne przedstawienia zwierząt w „Spitamegeranomachii” Jana Achacego Kmita*
- 33) lic. Natalia Miler (UŁ) *Obraz miłości sentymentalnej*
- 34) mgr Paulina Poterała (UŁ) *Funkcja fauny i flory w utworach Samuela Twardowskiego inspirowanych mitologią*
- 35) mgr Sylwia Kawka (UG) *„Jabłkiem pieszczona dziewczyna rzuciła / I prawie w samo serce ugodziła”. O antycznym motywie z czarowanego owocu w wybranych erotykach staropolskich*
- 36) mgr Anna Magdalena Bejm (UKSW) *Piękno litewskiej przyrody w „Radivilias” Jana Radwana*
- 37) mgr Magdalena Górowska (UŁ) *Białoruska przyroda i jej malownicze zakątki jako źródło poetyckiego natchnienia oraz enklawa spokoju w pieśniach Józefa Morełowskiego*
- 38) mgr Patrycja Katarzyna Głuszak (KUL) *„Zioła, trawy i drzewa, sady, lasy, gaje...”. Kilka uwag o florze we wczesnych poematach biblijnych Wacława Potockiego*
- 39) mgr Łabęcka-Józwiakowska Grażyna (IBL PAN) *Ars an natura? Przyroda u Sebastiana Fabiana Klonowica*
- 40) mgr Katarzyna Ossowska (UŁ) *Między świątynią a świątynią, czyli obraz „zielonej” przestrzeni utrwalony w staropolskich relacjach z podróży Polaków do Ziemi Świętej*
- 41) lic. Bartłomiej Borek (UMCS) *Kanibalistyczna uczta — o wszechcierpieniu fauny i flory w „Niedokonanym” Tadeusza Micińskiego*
- 42) mgr Dawid Wesołowski (UJ) *Geneza i rola drzew w mitologii japońskiej*
- 43) mgr Barbara Szymczak-Maciejczyk (UP) *Motywy roślinne w wybranych dziełach Marii Kuncewiczowej*
- 44) mgr Maria Janus (UŁ) *Rosliny i zwierzęta w teatrze dla młodego widza. Lalki, maski, kostiumy*

- 45) Eryk Weber (UAM) *Świat ożywiony w filmie „Avatar” Jamesa Camerona — podmiotowy charakter fauny i flory*
- 46) lic. Beata Zielonka (UMCS) *Zmodyfikowana genetycznie i niebezpieczna fauna oraz flora w „Igrzyskach śmierci” Suzanne Collins*
- 47) dr Dariusz Piechota (UMCS) *Ukryte życie roślin w literaturze fantastycznej przelotem XIX i XX wieku*
- 48) mgr Michał Sadowski (UŁ) *Karatuch a człowiek — uporczywa wola przetrwania w powieści graficznej „Umowa z Bogiem” Willa Eisnera*
- 49) mgr Anna Fiedeń (UR) *Motyw(y) flory w twórczości poetyckiej Anny Frajlich*
- 50) mgr Anna Kasperek (UJ) *Motywy roślinne w poezji Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*
- 51) mgr Paweł Marciniak (UAM) *Za burtą naszego życia — natura w poezji Ewy Lipskiej*
- 52) mgr Elwira Kamola (UG) *Pies świadek wydarzeń — „Monolog psa zaplątanego w dzieje” Wisławy Szymborskiej*
- 53) dr hab. Agnieszka Kobrzycka (UŁ) *Symbolika zwierząt w cyklu powieściowym o Harrym Potterze J.K. Rowling*
- 54) dr Magdalena Kuran (UŁ) *Fauna i flora w kazaniach Antoniego Węgrzynowicza*
- 55) [Antoni Marczewski OP] (Kolegium Filozoficzno-Teologiczne Polskiej Prowincji Dominikanów) *Czarna legenda — kruk z Księgi Rodzaju w interpretacji chrześcijańskiej*
- 56) mgr lic. Katarzyna Nowak (KUL) *Symbolika fauny i flory w „Enarrationes in Psalmos” św. Augustyna*

Przedstawiony wykaz nie jest zbieżny z zawartością obecnej wieloautorskiej monografii. Niestety wielu z referentów nie dostało swoich studiów, inni zrezygnowali z publikacji w trakcie prac redakcyjnych. Ostatecznie cały zgromadzony materiał umieszczono w sześciu działach, biorąc pod uwagę dość zróżnicowane kryteria. Pierwsza grupa tekstów (**W kręgu mitologii**) gromadzi wypowiedzi sytuujące się w sferze różnych opowieści mitologicznych należących do klasycznej kultury śródziemnomorskiej zaktualizowanej przez chrześcijaństwo, jak i pierwotnej słowiańskiej oraz japońskiej. Grupa druga (**Symbolika**) odnosi się do roli fauny i flory w kształtowaniu się symboliki biblijnej (w Janowej Apokalipsie), XVII-wiecznej kulturowej rodzimej (w postaci znaczeń laski) oraz XX-wiecznej literackiej w kręgu Europy Środkowej. Typ postaci łączy prace zebrane w dziale trzecim (**Kurioza i fantasy**). Motyw wiodący stanowią należące do kręgu *sciencia curiosa* postaci fantastyczne wyrastające zarówno z tradycji dawnej wiedzy historyczno-geograficznej zgromadzonej w kompendiach (hybrydy, feniks, lewiatan i jednorożec), jak i we współczesnej literaturze fantasy (tu konkretnie zmiechy, kosogłósy czy gończe osy). Dział czwarty (**Perspektywa filozoficzna**) gromadzi prace, których wiodącymi motywami stały się pojęcia: natura, cierpienie, gatunek, zakorzenienie, wreszcie upodmiotowienie fauny i flory. Przedostatnia, piąta grupa (**Moralistyka i wartościowanie**) zbiera prace ukazujące literackie wykorzysta-

nie roślin i zwierząt w celu budowania przekazu moralistycznego, uczenia wartości. Mowa tu o zwierzętach będących nośnikami wyglądu, charakteru i zachowań ludzi; zwierzęcym bohaterom nadaje się cechy ludzkie; stosunek do świata przyrody stanowi wyraz postawy życiowej; wreszcie relację do zwierząt i roślin postrzega się jako kryterium wrażliwości na cierpienie, jak też dowód przemijania człowieka. Literatura uczy ponadczasowych wartości, jakie niosą z sobą fauna i flora. Wreszcie szósty, ostatni dział (**Deskrypcje**) gromadzi prace, w których dominuje opis świata roślin i zwierząt. Może on być nakreślony przez podróżnika poznającego egzotyczną faunę i florę, stanowić istotny motyw w kulturze ludowej z uwzględnieniem wszystkich niuansów obecności rośliny (ruty) w języku i kręgu znaczeń społeczności wiejskiej, być przedmiotem rozpoznania stanu świadomości grupy szkolnej, wreszcie przejścia od znaczenia symbolicznego niemalże uosobionej rośliny do jej praktycznego spożytkowania w celu wyrobu przedmiotów codziennego użytku i służących kulturze.

## I. W KRĘGU MITOLOGII

Średniowieczną satyrę *De lupo* napisaną w stylu Owidiuszowych *Metamorfoz* analizuje Adam Jegorow. Badacz rozważania prowadzi na kanwie czterech przekazów tekstu, jakie obecne były przed drugą wojną światową w polskich bibliotekach. Do naszych czasów dotrwały trzy z nich. Podkreśla średniowieczną proveniencję utworu, omawiając go na tle ówczesnej literatury satyrycznej oraz starając się ustalić przyczyny i cel powstania. Utwór jawi się jako wypowiedź gromiąca praktykę mnichów, którzy przyjmowali godności kościelne, uwalniając się od ślubów ubóstwa, ukazuje ich chciwość wpisana w naturę człowieka.

Z kolei Magdalena Garnczarska zajęła się nawiązaniem do zwierząt w będącej satyrą inwektywie bizantyjskiego filozofa, historyka, polityka i pisarza Michała Psellosa młodszego (1018–ok. 1078–1097) skierowanej przeciw mnichowi Sabbaitcie. Nakreśliwszy krótko biografię oraz przybliżywszy w zarysie działalność pisarską i naukową Psellosa, odwołując się do stanu badań, Garnczarska omówiła semantykę zwierząt i potworów, do których porównywany był Sabbaita: żmii, psa, świni, mola, osła, szarańczy, wilka, smoka, Gorgony, Tyfona i Cerbera. Przybliżyła ją na tle wybranych dzieł antycznych innych autorów (np. Hezjoda, poezji greckiej, Owidiusza, Wergiliusza), jak również innych utworów samego Psellosa.

Swoistością fauny i flory w twórczości chorwackiej pisarki Ivony Brlić Mažurović (1874–1938) zajęła się Monika Sagała. Badaczka podkreśliła szczególną rolę postaci z kręgu mitologii słowiańskiej w tej twórczości przeznaczonej dla dzieci. Mityczni bohaterowie obecni są w utworach ze zbioru *Priče iz dawnine* wydanego w 1916 roku. Naturalną przestrzenią ich funkcjonowania jest las. Bohaterka opowiadania *Šuma Striborova* jest wężem. Świat przedstawiony utworu wypełniają bóstwa słowiańskie i wróżki, jak Zona Dziewczyna, Swarozyc i Strzybóg. Utwory pełnią rolę edukacyjną, mają kształtować postawy moralne młodzieży.

Florą w mitologii japońskiej opisaną w *Kojiki* i *Nihongi* zajął się Dawid Wesołowski. Wywód poświęcił pochodzeniu i roli drzew w wierzeniach i kulturze Kraju Kwit-

nącej Wiśni. Badacz ukazał etapy stwarzania świata według mitologii japońskiej, zwracając szczególną uwagę na akt kreacji drzew–bóstw, na przykład Ōyabiko (Pan Wielkich Zarośli) czy Kagutsuchi (Duch Bijącego Blaskiem Ognia). Inne ważne drzewa to dająca eliksir młodości brzoskwinia, znaczenie rytualne zyskała zaś *sakaki*. Wesołowski referuje poszczególne mity japońskie, ukazując w nich szczególną rolę drzew, snuje fascynującą opowieść o wykorzystaniu drewna wybranych gatunków czy to do wyrobu łodzi, czy instrumentów muzycznych (paulownia), jak i do wytwarzania broni (cis). Badacz porusza się w kręgu drzew ważnych w życiu dworu cesarskiego. Wspomina o odmianie dębu, z którego wykonano czaszki na sake, paulownie, oraz o tsuki (brzoskwinia), z której drewna robiono łuki, a także wyszukiwano je do ceremoniału dworskiego.

## 2. SYMBOLIKA

Studium Kamili Korabik poświęcone jest zwierzętom w Apokalipsie św. Jana. Badaczka wydobywa i stara się przybliżyć wielokrotnie już przecież analizowaną symbolikę lwa, orła, konia, baranka i węża. Autorka stara się to uczynić, wyzyskując jako kontekst inne księgi biblijne, zwłaszcza Starego Testamentu.

Studium Pauliny Mielnik poświęcone zostało znaczeniom laski marszałkowskiej. Badaczka zajmująca się symboliką władzy połączyła dwie perspektywy — ikonograficzną i literaturoznawczą. Jak wiadomo, w Biblii laską posługiwali się pasterze, ale już wówczas stała się ona symbolem władzy nad stadem. Jej związek z florą wynika z pochodzenia samego przedmiotu. Mielnik koncentruje się jednak na przedstawieniach laski w tekstach kultury. Jednym z nich jest frontispis herbarza Szymona Okolskiego *Orbis Polonus* przedstawiający ukoronowaną kobietę zasiadającą na tronie — personifikację Rzeczypospolitej, jak też dygnitarzy dzierżących swe laski — symbole władzy marszałkowskiej. Badaczka omawia także frontispis kosmografii Geорга Brauna i Franca Hogenberga (*Civitates orbis terrarum* z 1617 roku), Rolkę Sztokholmską przedstawiającą tryumfalny pochód, w którym biorą udział marszałkowie dzierżący laski; wreszcie odwołuje się do kazania pogrzebowego Macieja Kazimierza Sarbiewskiego *Laska marszałkowska* wydanego z okazji pochówku Jana Stanisława Sapiehy marszałka wielkiego litewskiego.

Studium Estery Głuszko-Boczoń poświęcone twórczości Güntera Grassa ukazuje symboliczną rolę zwierząt w kreowaniu świata przedstawionego. W omawianych utworach wiodącą rolę odgrywają płazy: ślimak — godło pisarza — znak celowego spowolnienia, zarazem — paradoksalnie — symbol postępu, pozostający w opozycji do Hegłowskiego Ducha Dziejów, ale też niosący trwałą i humanitarny rozwój; turbot — ryba, która postuluje powrót do matriarchatu, gdy okazuje się, że świat zdominowany przez mężczyznę nie sprawdził się; kumak — ropucha — wedle wierzeń kaszubskich swym odgłosem wieszcząca nieszczęście; wreszcie rak — kojarzony z kierunkiem poruszania się — pomaga w rozliczeniu cierpienia wojennego Niemców, którzy zginęli na Bałtyku w pobliżu Ustki w styczniu 1945 roku zatopieni przez hitlerowską łódź podwodną. Zwierzęta pełnią wiodącą rolę jako symbole, konkretyzacje idei — niosą ponadczasowe przesłanie.



### 3. KURIOZA I FANTASY

Wizerunki wywiedzionych ze świata fauny bohaterów wykreowanych w poemacie heroikomicznym *Spitamegeronomachia* przez Jana Achacego Kmitę postanowiła przybliżyć Aleksandra Goszczyńska. Poeta stara się przezwyciężyć granicę między *humanitas* i *animalitas* choćby poprzez zbliżenie statusu uczestników wojny, czyli nieco zdegradowanych Pigmejów i ucłowieczonych Żurawi. Nakreśliwszy rodowód antypopei czerpiącej między innymi z *Iliady*, w której Homer zasugerował możliwość tego rodzaju zmagania, jak również zwłaszcza z *Historii naturalnej* Pliniusza Starszego, badaczka odwołała się do starożytnych tradycji heroikomicum (komicznego eposu wojennego) znanego z praktyki ucłowieczania zwierząt, kreowania zwierzęco-ludzkich hybryd. Kmita konstruuje ich obraz pozostaje wierny stanowi wiedzy w swoich czasach. Poeta przedstawia ptaki jako agresora i szkodnika. Goszczyńska ukazuje też hybrydy ludzko-ptasie, które czerpią cechy od postaci historycznych (Stanisława Strusia poległego pod Rastawicą w 1571 roku), odnotowuje przejawy ceremoniału rycerskiego towarzyszącego zmaganiom, jak i dyplomacji. Badaczka dostrzega chwilowe zachwianie porządków. Raz Żurawie są dla Pigmejów równorzędnymi partnerami w walce, innym razem przedmiotem polowania. Również pisząc o Pigmejach u Kmity dostrzegła Goszczyńska, że ich wizerunek ukształtowany został w oparciu o fantastyczne wyobrażenia starożytnych na temat przyrody i mieszkańców nieznanymi krain. Przybliżyła też wizerunki fantastycznych pigmejskich sojuszników, których cechy najczęściej, choć nie zawsze, podaje za Pliniuszem. Pigmejów wspierają więc hybrydy, potwory oraz byty posiadające niezwykle cechy ludzkie. Badaczka uważa, że utwór miał pełnić funkcję wyłącznie ludyczną, podobnie jak w przypadku antycznych i renesansowych poprzedników (zwłaszcza Erazma z Rotterdamu).

Wybrany aspekt obecności fauny i flory w *Uczonych rozmowach* Wojciecha Tytkowskiego (1624–1695) poświęciła studium Aleksandra Deskur. Dostrzegła, że traktat należący do *sciencia curiosa* służy popularyzacji wiedzy naukowej. Rozważania filozoficzne obejmują zagadnienia typu: „czemu ślimak nie ma głowy” albo „drzewo żołądka?”, świadczące o celowości stosowania estetyki cudowności, kuriozalności i dziwaczności. Tendencja ta wynikała z nauczycielskiej praktyki Tytkowskiego, który wyszukiwać miał ciekawe przykłady szokujące uczniów za sprawą konceptu wyrażonego w exemplum. Działania te świadczą o erudycji autora.

Studium Patrycji Głuszak przybliży kulturowy obraz fauny w *Tygodniu stworzenia świata* Wacława Potockiego. Dzieło nawiązuje do tradycji wczesnochrześcijańskiego eposu przedstawiającego akt Bożej kreacji. Potocki czerpie też z tradycji encyklopedyzmu Guillaume'a de Salluste. Istotne źródło wiedzy o stworzeniach stanowią bestiarusze antyczne i współczesne rodzime. Poeta połączył w poemacie wiedzę teologiczną i przyrodniczą. Badaczka omawia sposób ukazania baleny, delfina, lewiatana, orła, feniksa, węży (zwłaszcza fanfibany corastes) i jednorożca. Deskrypcje i wzmianki na temat tych zwierząt nie służą jednak żadnym wyższym celom, na przykład dydaktyce, ich obecność ma na celu zaspokojenie ciekawości odbiorcy, ukazanie wielkości i wsapaności Bożego dzieła stworzenia.

Beata Zielonka przybliży autonomiczny świat fauny i flory ustanowiony w *Igrzyskach śmierci* — trylogii Suzanne Collins (ur. 1962) amerykańskiej pisarki fantasy. Wypełniają go hybrydy podporządkowane władcy z Kapitolu Snowowi. Należą do nich okrutne i złe zmiechy, kosogłosey, gończe osy, ale też dobre koza i kot. Na świat flory złożyła się róża, prymulka i strzałka wodna. Zwraca uwagę przekształcenie przez Collins utrwalonej w kulturze symboliki roślin i zwierząt. Takiej modyfikacji doznała róża, tradycyjnie uznawana za dobrą, w trylogii zaś stała się symbolem upadku prezydenta Snowa.

#### 4. PERSPEKTYWA FILOZOFICZNA

Ścisły związek człowieka z przyrodą w powieści Józefa Weyssenhoffa (1860–1932) *Soból i panna* opisała Patrycja Pietrasik. Ukazała, że bohaterowie są integralną częścią otoczenia, wręcz się do niego upodabniają, przejmując jego cechy. Pisarz ukazywał ten związek za pomocą porównań, celowego rozmazywania postaci w tle, podkreślając zanurzenie w naturalnym otoczeniu. Przestrzeń, w jakiej funkcjonują bohaterowie, to ich powiernicy i przyjaciele. Postaci bowiem obdarzane są przez pisarza cechami fauny i flory, są też świadkami ich przeżyć także intymnych. Świat fauny i flory to przestrzeń sensualnych doznań. Pisarz dąży do uosobienia natury. Ukazaniu jednoczenia się człowieka i otoczenia służą opisy polowań, prezentacja świata uczuć. Bohaterowie wchodzi w interakcję ze światem przyrody. Dostrzec można też zastosowanie impresjonistycznych technik malarskich, co pośrednio wynika z wypowiedzi Pietrasik.

Wiodące przypadki wyzyskiwania motywów fauny i flory przez Tadeusza Micińskiego w *Niedokonanym* przedstawił Bartłomiej Borek. Dostrzegł obecność motywu „wszechcierpienia przenikającego naturę”. Fauna nie cofa się przed jego zadawaniem, jest w egzekwowaniu prawa do istnienia zaborcza i zabójcza (motyw rozbójniczej osy). Miciński też potrafił sięgnąć do źródeł mitów, by poszerzyć znaczenie wybranego motywu, tu konkretnie feniksa, a właściwie trzech feniksów. Badacz przywołuje też należący do flory motyw lotosu jako kwiatu lunarnego, drzew oraz rosiczki i dzbanecznika. Drapieżna i zabójcza flora zachwyca zarazem swym pięknem. Kreśląc krajobrazy fauny i flory w duchu gnostyckim, czerpiąc też znaczenia z różnych religii, dowodził Miciński, myślący w duchu synkretycznym, że wszystkie, choć z sobą walczą, służą realizacji jednego celu tyle że opisanego z pomocą innych słów. Dlatego winny przestać toczyć z sobą bój.

W świat fauny i flory nakreślony w literaturze fantastycznej z przełomu XIX i XX wieku wprowadził Dariusz Piechota. Rozważaniami objął trzy utwory Howarda Phillipsa Lovecrafta, Herberta Geорга Wells’a i Sygurda Wiśniowskiego. Kreślili oni swoje wizje fantastyczne pod wpływem teorii Karola Darwina przedstawionej w *O pochodzeniu gatunków*. Rośliny te, posiadające umiejętności rozpoznawania i zapamiętywania barw oraz światła, komunikowania się z udziałem zapachów Darwin podzielił na istoty empatyczne i drapieżne hybrydy. Stąd bohaterowie utworów — zazwyczaj naukowcy poszukujący nowych gatunków — muszą zmierzyć się z latającymi drzewami, hybrydycznymi krwiozerczymi pół roślinami, pół zwierzętami oraz morderczymi

kwiatami (orchidea u Wellsa). Piechota dowodzi, że natura według Lovecrafta, Wellsa i Wiśniowskiego nie jest podporządkowana potrzebom człowieka, lecz wie dzie własne, indywidualne życie.

Znaczenie świata flory w twórczości emigracyjnej poetki Anny Frajlich przybliżyła Anna Fiedeń-Kułąk. Badaczka unaocznia uniwersalne procesy, jakim podlega emigrant wykorzeniony z macierzystego gruntu. Gdy wrasta w nowe otoczenie, stara się w nim za-domowić — przyjąć. Fiedeń-Kułąk przywołuje roślinne motywy w twórczości Frajlich, metaforyzujące przeżycia i zjawiska takie jak „emigracja, zakorzenienie, miłość, przeszłość i przemijanie”.

Eryk Weber na kanwie filmu *Awiator* (reż. James Cameron, 2009) snuje rozważania osadzone w kręgu filozofii i ezoteryki na temat jedności bytu wszystkich stworzeń żyjących na Ziemi. Postuluje konieczność zmiany podejścia do żywych organizmów, porzucenia antropocentrycznego postrzegania bytów, upodmiotowienia fauny i flory, które składać się mają na system integrujący działanie całej planety.

## 5. MORALISTYKA I WARTOŚCIOWANIE

Animalistycznych analogii doszukuje się Małgorzata Penińska w twórczości Józefa Ignacego Kraszewskiego. Badaczka, korzystając z ustaleń teoretycznych Janiny Abramowskiej wskazała płaszczyzny, na których pisarz zestawia z sobą cechy zwierząt i ludzi. Podobieństwo dotyczy wyglądu, jak i charakteru, a także zachowania (np. sposób poruszania się). Pisarz operuje też epitetami wartościującymi bohaterów, mającymi swe źródło w uzusie językowym. Penińska bliżej przygląda się analogii Jana Szkalimierskiego — bohatera *Złotego Jasieńka* — do pająka. Wspomina o roli animalistycznych przysłów, z których pomocą Kraszewski kształtował świat przedstawiony swych utworów, unaoczniając za ich pomocą zachowania ludzkie. Analogie animalistyczne służą u Kraszewskiego wartościowaniu zachowań, postaw i wyglądu bohaterów.

Zwierzęcy bohaterowie i świat fauny opowiadań dla dzieci Beatrix Potter stał się przedmiotem studium Moniki Wdowińskiej. Badaczka scharakteryzowała go na tle biografii pisarki. Wyjątkowa miłość do świata przyrody tłumaczy obecność królików w świecie przedstawionym. Pisarka nadała im cechy ludzkie. Badaczka przybliżyła trzy postaci: Królika Piotrusia, Beniamina Trusia i Panią Mrugalską. Prezentacja służy ukazaniu cech ludzkich, jakie pisarka im nadała, oraz wprowadzeniu w świat ówczesnej kultury i relacji międzyludzkich.

Dwie perspektywy postrzegania świata przyrody w *Dwu księżyczach* Marii Kuncewiczowej przynosi studium Barbary Szymczak-Maciejczyk. Pierwsza z nich należy do zamieszkujących Kazimierz Dolny ludzi prostych, którzy traktują przyrodę użytkowo — jako służącą do przeżycia. Druga perspektywa należy do artystów, którzy interesują się hodowlą kwiatów egzotycznych roślin, rugują z rabat ziemniaki, koper i chrzan. Podejście do flory uwarunkowane jest wykonywanym zajęciem i wynika z horyzontów ludzkich. Rzemieślnicy i chłopi — ludzie pracy — są zwolennikami naturalnego porządku regulowanego też przez religię, wyznaczanego przez rytuał pracy, zaś artyści lubią wieść wolne życie, w którym zamiast poświęcać się ziemi, oddają się sobie.

Studium Michała Głuszaka poświęcone jest wpływowi świata fauny i flory, z którymi Czesław Miłosz obcował w dzieciństwie, na jego „światoogląd”. Głuszak czytając *Dolinę Issy* ukazuje, jak poeta i pisarz kształtował swoją wrażliwość na los zwierząt podczas polowań, jak dystansował się wobec tej męskiej rozrywki — symbolu inicjacji, jak bliski mu był los martwej kaczki i wiewiórki, które pozbawił życia. Zarazem fauna stała się u Miłosza, według Głuszaka, symbolem upływu czasu, przemijania. Drzewo, które widział w dzieciństwie, spotkał w starości. Dostrzegł jego i swoją przemianę. Głuszak ukazuje, przywołując artykuł Miłosza *Rozebrać Wawel na cegłę*, że przyroda — puszcza — ma taką samą ponadczasową wartość jak zabytki wzniesione przed wiekami ręką ludzką, że ta wartość nie jest równa cenie materiału, z którego zostały wykonane, czy w przypadku puszczy drewna, jakie można z niej pozyskać, ale jest nośnikiem o wiele wyższych walorów duchowych, jak również historycznych.

## 6. DESKRYPCJE

Fauna i flora Ziemi Świętej ukazana przez podróżników-pielgrzymów stała się obiektem zainteresowania Katarzyny Ossowskiej. Badaczka przeanalizowała pamiętniki i relacje z pielgrzymek Anzelma Polaka, Jana Tarnowskiego, Jana Goryńskiego i Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła Sierotka, wydobywając z nich przedstawienia topograficzne, nawiązania do zdarzeń znanych z Biblii oraz osobiste doświadczenia autorów itinerariuszy. Podzieliła obrazy fauny i flory na realne oraz związane z biblijnymi wydarzeniami. Dostrzegła wiodącą rolę opisów przestrzeni. Pątników interesowały szczególnie nieznanne im z rodzimego otoczenia gatunki drzew, stanowiące znaczącą ciekawostkę Morze Martwe, jak też zwierzęta gospodarskie, a ponadto nieznanne peregrynantom delfiny (Goryński) oraz nietoperze i kameleony (Radziwiłł).

Mając na uwadze obraz fauny i flory zestawilem z sobą dwa typy relacji przybliżających mużułmański Wschód: prymarne — opracowane przez byłego niewolnika, dyplomata i podróżników — i sekundarne, będące kompilacjami popularyzującymi wiedzę o świecie Orientu, przygotowane przez kronikarza oraz autora poradnika. Piszącymi relacje byli Bartłomiej Georgiewicz, Maciej Strykowski, Mikołaj Krzysztof Radziwiłł Sierotka i Samuel Twardowski, zaś kompilatorami Aleksander Gwagnin i Marcin Paszkowski. Fauna i flora egzotyczna funkcjonuje w tych przekazach obok doskonale znanej z własnego kraju. Obiektem zainteresowania stały się zwierzęta i rośliny dzikie, jak i włączone w proces gospodarczy przez człowieka.

W oparciu o ustalenia etnografów: Oskara Kolberga, Marii Okęckiej-Bromkowej, Władysława Gębika, Mariana Sobieskiego i Augusta Steffena — Ewelina Lechocka, wykorzystując zgromadzony przez nich materiał, nakreśliła obraz ruty w pieśniach ludowych z terenu Warmii i Mazur. Badaczka, biorąc za punkt wyjścia definicje zaczerpnięte ze słowników, omówiła metonimiczne przesunięcia znaczeń nazw rośliny oraz partytywne i genetyczne ich funkcjonowanie. Przybliżyła też motyw ruty jako rośliny obecnej w świecie przedstawionym pieśni. Pełni ona funkcję mimetyczną, przedmiotową i symboliczną. Istnieje najczęściej jako symbol dziewictwa posiadanego bądź

utraconego, staropanieństwa, nieudanego mariażu, ale też rośliny zasianej na grobie zamordowanego męża.

Tekst Jolanty Machowskiej-Goc przedstawia wyniki badań autorki w klasach trzech szkół podstawowych. Dotyczyły one kulturowego i literackiego rozumienia symboliki kwiatu. Machowska-Goc bada konstrukcje i schematy, modele funkcjonowania metafor. Rozważania poświęcone zostały głównie czasownikom.

\* \* \*

W zgromadzonych studiach niejedną raz wspomina się o symbolice, jaką niosą z sobą fauna i flora. Jest ona wywiedziona najczęściej z kultury greckiej i judeochrześcijańskiej. Swe korzenie ma w Biblii, ulega jednak modyfikacjom i przewartościowaniu, na przykład w literaturze fantasy.

MOTIFS OF FAUNA AND FLORA IN LITERATURE AND CULTURE  
— INTRODUCTION TO MONOGRAPH

Summary

The study is divided into two parts. The first (*Fauna and flora in researches over literature and culture (subjective choice of issues)*) presents in a draft chosen examples considered here as the most important issues regarding presence of fauna and flora mainly in literature and wider culture (chosen aspects), beginning from Bible and Mythology to the Old Polish literature and finishing in current times. The study signals such issues as symbols of plants and animals, their presence in exempla, literary animal fable, viridaries and bestiaries, function of plants and animals in creating descriptive world in literary and film output dedicated to children, finally fauna and flora in proverbs. The second part of the study (*Paths leading to the current monograph attempt*) shows scientific and organizational circumstances of 'The Motifs of Fauna And Flora in Literature and Culture' conference, which was held in University of Łódź 11<sup>th</sup> June 2016, approaches also main problems discussed in monograph. Particular studies concentrate on the following topics: *In te circle of Mythology, Symbolics, Oddities and phantasies, Philosophical perspective, Moralization and appraisal and Descriptions*.

**Słowa kluczowe:** fauna i flora, rośliny i zwierzęta w literaturze i kulturze, literatura dla dzieci, bestiariusze i wirydarze, symbolika roślinna i zwierzęca

**Keywords:** fauna and flora, plants and animals in literature and culture, literature for children, bestiaries and viridaries, symbols of plants and animals

## BIBLIOGRAFIA

### PODMIOTOWA

*Antologia poezji dziecięcej*, wyb. i oprac. J. Cieślowski, koment., uzup. G. Frydrychowicz i P. Matuszewska, wyd. 3 popr. i uzup., Wrocław 1991, BN I 233.

Arystofanes, *Komedie*, t. 2, przekł., wstęp i przypisy J. Ławińska-Tyszkowska, Warszawa 2003, „Biblioteka Antyczna”.

Barańczak St., *Żegnam cię, nosorożcze. Kompletne bestiariusz zniechęconego zoologa od Ameby do Żrebięcia z uwzględnieniem zwierząt rzadko spotykanych, a nawet w ogóle nie spotykanych*, ilustr. W. Wołyński, Warszawa 1995.

Bernat z Lublina, *Złemu nie przepuszczaj*, [w:] tenże, *Ezop*, wstęp Grzeszczuk, oprac. J.S. Gruchała, Kraków 1997, s. 217–218.